BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO AKADEMII BIALSKIEJ NAUK STOSOWANYCH IM. JANA PAWŁA II

NR 44 – MARZEC/KWIECEŃ 2022 ISSN 2081-6324

AKADEMIA BIALSKA
NAUK STOSOWANYCH
IM. JANA PAWŁA II



AKADEMIA BIALSKA SOLIDARNA Z UKRAINĄ

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

Władze, pracownicy i studenci Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II z niepokojem obserwują wydarzenia na terenie Ukrainy. Nasza uczelnia solidaryzuje się ze społecznością Ukrainy, która zmaga się z wojną. Mimo napiętej sytuacji władze uczelni proszą, abyśmy wszyscy nie zapominali o takich wartościach, jak wzajemny szacunek i tolerancja, a także prawo do posiadania niepodległego i suwerennego państwa, w którym kwitnie własna kultura narodowa.

W tym trudnym dla naszych studentów i pracowników z Ukrainy oraz ich rodzin okresie nasze wsparcie jest szczególnie ważne. W imieniu całej społeczności akademickiej kierujemy do wszystkich słowa pocieszenia i otuchy. Mamy nadzieję, że już wkrótce w Ukrainie zapanuje pokój.

Koordynowaniem akcji „Solidarni z Ukrainą" z ramienia uczelni zajmuje się pani Magdalena Maciejuk – Welcome Centre w holu głównym uczelni, czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30. Tu społeczność akademicka i mieszkańcy Białej Podlaskiej mogą zgłaszać konkretne formy pomocy, a studenci i studentki z Ukrainy wszystkie swoje potrzeby.

W związku z zaistniałą sytuacją realizujemy następujące działania:

- w semestrze letnim roku akademickiego 2021/2022 obywateli Ukrainy zwalnia się z opłat za kształcenie oraz miejsca noclegowe w Domach Studenta, a wszelkie ww. zaległości zostają anulowane;
- uruchomione zostały w trybie natychmiastowym zapomogi dla studentów pochodzących z Ukrainy;
- deklarujemy przyjęcie członków rodzin naszych studentów;
- uruchomiliśmy wsparcie psychologiczne:
    - stacjonarne: w każdy piątek od 9.00 do 9.45 oraz od 16.00 do 16.45 w pokoju 313 (budynek dydaktyczny ul. Sidorska 102);
    - telefoniczne:
        - w każdy poniedziałek od 19.00 do 20.30 – dr Anna Lendzion,
        - tel. 692-814-999,
        - w każdy wtorek od 12.30 do 13.15 – mgr Edyta Borys-Frończuk,
        - tel. 608-672-597.
- każdy student z Ukrainy, za okazaniem imiennej karty, może od poniedziałku do piątku skorzystać z darmowej zupy wydawanej w Restauracji Rozmaryn (budynek rektoratu – parter). Imienne karty można odbierać w Dziekanacie, pokój 265R (I piętro);
- prowadzimy ciągłą zbiórkę żywności, ubrań, artykułów higienicznych, artykułów medycznych;

Pełnomocnik ds. współpracy z otoczeniem gospodarczym rozpowszechniać będzie informację wśród Stowarzyszeń Przedsiębiorców współpracujących z uczelnią o aktywności uczelni we wspieraniu poszkodowanych w konflikcie zbrojnym obywateli Ukrainy i zwróci się z prośbą o wsparcie rzeczowe – w ramach inicjatywy zbiórki organizowanej przez uczelnię we współpracy z Caritas Diecezji Siedleckiej.

źródło: www.akademiabialska.pl



OD REDAKCJI

Do Białej Podlaskiej symbolicznie powróciła Akademia Bialska. Z dniem 1 marca 2022 roku Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II przybrała nazwę „Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II", nawiązując tym do XVII-wiecznej tradycji, kiedy to w Białej Podlaskiej funkcjonowała uczelnia pod tą właśnie nazwą. Te tradycje przypomina nam artykuł nieżyjącego prof. Henryka Mierzwińskiego, przedrukowany z jednego z pierwszych numerów BPA, napisany za jego życia w 2011 r. Nowa nazwa uczelni nawiązuje do chlubnej tradycji szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej, a jednocześnie podkreśla praktyczny charakter kształcenia we wszystkich formach i na wszystkich kierunkach studiów. Wraz z nową nazwą uczelnia zmienia logo i barwy na granatowo-niebieskie.

Wejście do grupy uczelni akademickich to nowe wyzwania dla szkoły, to potrzeba budowania solidarności wewnętrznej i zewnętrznej. Tę potrzebę wyrażamy na awersie i rewersie okładki. Akademia Bialska jest solidarna z walczącą o wolność Ukrainą, władze i cała społeczność akademicka wspomagają obrońców swojej ojczyzny i stwarza dogodne warunki do studiowania młodzieży ukraińskiej w naszej uczelni. Informujemy na łamach pisma o formach tej pomocy, wspominamy przy okazji więzi, jakie łączą Akademię Bialską z partnerskimi uczelniami w Ukrainie – w Tarnopolu, Łucku, Lwowie, Kijowie i Sumach.

Nasza szkoła współpracuje z innymi uczelniami w kraju, a pracownicy uczestniczą w różnych imprezach naukowych w kraju i za granicą. Przykładem tego rodzaju działań jest wizyta przedstawicieli kierownictwa naszej uczelni w Państwowej Szkole Zawodowej w Ciechanowie oraz uczestnictwo pracowników Bialskiej Akademii w międzynarodowej Konferencji „Networking IUNC Middle East and Africa" w Stambule, o których to zdarzeniach informujemy na naszych łamach. W numerze znajdą czytelnicy wiele innych informacji z życia uczelni, m.in o działaniach w ramach przedsięwzięcia pn. Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości 2021 czy Dni Otwarte ABNS dla kandydatów do studiowania na różnych kierunkach studiów. O pozytywnym stylu kierowania i dowodzenia dowiemy się z lektury interesującego opracowania generała dywizji dr. Jarosława Gromadzińskiego. Z problematyką bezpieczeństwa wiąże się tematyka cyberbezpieczeństwa, o której interesująco pisze przedstawicielka Zakładu Informatyki. Dr A. Chrząszcz prezentuje w wywiadzie z dr M. Gadem ważną dla naszego regionu problematykę pracy agenta celnego, a studenci ratownictwa informują o wizycie w OSP Stołpno. Z okazji Świąt Wielkanocnych Duszpasterz Akademicki pisze, że Piękno to jedno z Imion Boga.

Zapraszamy do zapoznania się z treścią aktualnego numeru Bialskiego Przeglądu Akademickiego.

Prof. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz
Redaktor Naczelny

Spis treści

Akademia Bialska znowu w Białej Podlaskiej	2
Od Akademii Bialskiej do Akademii Bialskiej	3
Tradycje szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej	4
Ukraina walczy o wolność	7
Centrum Integracji i Aktywizacji ABNS	10
Kalendarium	11
Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości	15
Dzień otwarty w ABNS	18
Obudź w sobie lidera	20
Cyberbezpieczeństwo	26
Zawód agenta celnego – czy warto go wybrać?	28
Czasopisma naukowe ABNS	30
Studenci ratownictwa z wizytą w OSP Stołpno	31
Będą łączyć media i kreatywność	32
Dziękuję wszystkim, którzy mnie wspierają	33
Tłumaczenia niemal od urodzenia	34
Dobre praktyki Biblioteki Akademickiej	36
Piękno – jedno z imion Boga	38
Dodatek studencki	39

„Bialski Przegląd Akademicki"
Nr XLIV, marzec/kwiecień 2022
ISSN 2081-6324

„Bialski Przegląd Akademicki" jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez Akademię Bialską Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. zw. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja i korekta: mgr Paulina Rynkiewicz
p.rynkiewicz@akademiabialska.pl

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum ABNS

Skład i druk: ABAKUS abakus@abakus-dtp.pl

Adres redakcji
Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II
Wydawnictwo
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97
tel. 83 344 99 72
e-mail: wydawnictwa@akademiabialska.pl

Wydawca
Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II

Wszelkie prawa zastrzeżone
Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „Bialskiego Przeglądu Akademickiego" i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

AKADEMIA BIALSKA ZNOWU W BIAŁEJ PODLASKIEJ

1 marca 2022 roku rektor prof. Jerzy Nitychoruk zwrócił się do społeczności akademickiej słowami: „Witam was bardzo serdecznie w Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Jest to historyczny moment dla uczelni". Podczas kameralnej uroczystości związanej z nadaniem nowej nazwy uczelni nie zabrakło nawiązania do aktualnej sytuacji dotyczącej wojny w Ukrainie.





O miano Akademii Bialskiej zabiegali poprzedni rektorzy – śp. prof. Józef Bergier i prof. Mieczysław Adamowicz. Uczelnia stała się Akademią Bialską na mocy Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 20 stycznia 2022 roku. Warto dodać, że nazwa nawiązuje do czasów historycznych – w 1628 r. ksiądz Krzysztof Wilski-Ciborowicz poczynił starania, aby w Białej Podlaskiej powstała filia Uniwersytetu Krakowskiego, czyli Akademia Bialska. Uczelnia ta przyczyniła się do rozwoju edukacji i oświaty w naszym regionie i wydała wielu znakomitych absolwentów, w tym pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego.

W oficjalnej uroczystości udział wzięły władze uczelni, dyrektor bialskiego szpitala i jednocześnie przewodniczący Rady Uczelni Adam Chodziński, przewodniczący samorządu studentów oraz społeczność akademicka. Rektor w swoim przemówieniu opowiedział o drodze, jaką uczelnia musiała przejść, aby uzyskać uprawnienia do posługiwania się nową nazwą. Nawiązał również do sytuacji w Ukrainie, wyrażając wsparcie dla naszych studentów i pracowników pochodzących z tego kraju. W części artystycznej wystąpiła wokalistka Zuzanna Janik, która jeden z utworów, „Dziwny jest ten świat", zadedykowała Ukraińcom.

Paulina Rynkiewicz



OD AKADEMII BIALSKIEJ DO AKADEMII BIALSKIEJ

Z dniem 1 marca 2022 r. Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II stała się Akademią Bialską Nauk Stosowanych im Jana Pawła II. Zamknęło się więc koło – po 394 latach w Białej Podlaskiej ponownie pojawiła się uczelnia o nazwie Akademia Bialska, nawiązująca do tradycji funkcjonującej w latach 1628--1777 szkoły, mającej wówczas status Filii, zwanej Kolonią Akademii Krakowskiej, współczesnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Tradycje pierwszej Akademii Bialskiej trwały w różnych formach nieprzerwanie do czasów współczesnych. Barierą dla trwania i rozwoju pierwszej Akademii Bialskiej były zmiany historyczne w XVIII i XIX wieku. Kolejne rozbiory Polski w 1792, 1793 i 1795 roku, utworzenie Księstwa Warszawskiego w 1807 roku i Królestwa Kongresowego w 1815 r. to lata, w których Akademia Bialska przeszła w latach 1777–1793 pod nadzór Akademii Wileńskiej, a w 1794 r. została przemianowana na gimnazjum. Później, w okresie lat 1809–1864 funkcjonowała jako szkoła departamentalna, wydziałowa i powiatowa. Po upadku powstania styczniowego w latach 1863–1864 przeciwko Imperium Rosyjskiemu szkoła została przekształcona w 1965 roku w gimnazjum rosyjskie, które od 1916 roku stało się gimnazjum polskim noszącym nazwę J.I. Kraszewskiego, ucznia i absolwenta tej szkoły. Gimnazjum to, przekształcone później w liceum, funkcjonuje do dzisiaj, szczycąc się nie tylko długą historią, ale także znanymi postaciami w gronie swoich absolwentów i powszechnym uznaniem w Białej Podlaskiej i całym regionie południowego Podlasia.

Biała Podlaska zasługiwała jednak na to, by stać się ponownie miastem akademickim. Stało się to w ciągu ostatniego 50-lecia. Pierwszym etapem tego procesu było utworzenie w 1970 r. w Białej Podlaskiej Filii Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, powstałej z przekształcenia Wyższego Studium Nauczycielskiego UMCS w Lublinie. W 1984 r. Filia AWF została przekształcona w Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego, który później został zamieniony w Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu. Z kadry pracującej w bialskiej AWF wywodzi się część pracowników i długoletni rektor powołanej w 2000 roku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej, poprzedniczki nowej Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II.

Przywrócenie do życia tradycji Akademii Bialskiej przyświecało kierownictwu tej uczelni niemal od początku jej funkcjonowania. Prof. dr hab. Józef Bergier, jeden z założycieli i pierwszy rektor nowej uczelni zawodowej w Białej Podlaskiej, przekazując ster kierowania uczelnią nowemu rektorowi, profesorowi Mieczysławowi Adamowiczowi na kadencję 2009–2013, stwierdził: „Wierzę, że wypowiedziane przed laty w wykładzie inauguracyjnym słowa »Od Akademii Bialskiej ku Akademii Bialskiej« przybliżają się do realizacji". Spełnienie tych słów kierowało działaniami władz uczelni w następnych latach. Odpowiadając niejako na wyzwanie zasłużonego rektora, prof. Bergiera, nowy rektor na lata 2009–2013, prof. Adamowicz, w przemówieniu inaugurującym swoją kadencję powiedział: „Dziękując za tak wielkie dokonania poprzednich władz uczelni, chcę zapewnić, że dołożę wszelkich starań, aby nie tylko nic nie zmarnować z dotychczasowego dorobku, ale by rozwijać uczelnię w kierunku jej pełnej akademickości". Przyjęte wówczas priorytety rozwoju były realizowane w kolejnych dwóch kadencjach władz uczelni. Zostały sformułowane następująco: 1. wysoka i ciągle wzbogacana zdolność kształcenia na studiach licencjackich i magisterskich, 2. budowanie własnej kadry nauczycielskiej, 3. rozwój badań naukowych, 4. rozbudowa bazy dydaktycznej, naukowej, sportowej i socjalnej, 5. zapewnienie jakości kształcenia, wychowania i profesjonalnej obsługi, 6. kształtowanie pozytywnego wizerunku uczelni.

Obowiązujący wówczas ustawowy wymóg posiadania dwóch kierunków studiów z wysoką, na poziomie A, oceną parametryczną uniemożliwiał przekształcenie PSW w Akademię. Stało się to możliwe według obowiązującego aktualnie prawa o szkolnictwie wyższym. Profesor Jerzy Nitychoruk, Rektor ABNS, w przemówieniu inaugurującym rok akademicki 2021/2022 powiedział: „Nikt z nauczycieli i uczniów powołanej w 1628 r. Akademii Bialskiej nie przypuszczał, że za 200 lat zaborca przyczyni się do jej marginalizacji, i nie myślał też nikt, że prawie 400 lat od jej powstania zostanie utworzona w Białej Podlaskiej Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, która wkrótce zmieni swoją nazwę na »Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II«". Tak się jednak stało. Rozporządzeniem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 20 stycznia 2022 r. została wprowadzona w życie zmiana nazwy „Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej" na „AKADEMIA BIALSKA NAUK STOSOWANYCH im. JANA PAWŁA II". Historia zatoczyła więc koło – od Akademii Bialskiej do Akademii Bialskiej. Powrót do historycznej nazwy zobowiązuje środowisko akademickie do sprostania współczesnym wymogom. Jest to także nowy atut dla naszego miasta, które, podobnie jak tylko kilka miast w Polsce, może poszczycić się tak długą, ale ciągle żywą i mającą dalsze perspektywy rozwoju, tradycją akademickości.

Dla wzbogacenia wiedzy o tradycjach szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej przedrukowujemy obszerną część opracowania prof. dr. hab. Henryka Mierzwińskiego zamieszczonego w pierwszym numerze „Bialskiego Przeglądu Akademickiego", który ukazał się w maju 2010 roku.

prof. zw. dr hab. dr h.c.
Mieczysław Adamowicz



TRADYCJE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Początki szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej miały miejsce w pierwszej połowie XVII wieku, kiedy to ks. Krzysztof Wilski-Ciborowicz, miejscowy proboszcz, kanonik i oficjał brzesko-litewski nawiązał kontakt z Uniwersytetem Krakowskim, tworząc w 1628 r. fundację szkolną i zapisując na jej rzecz 50 tysięcy złotych oraz obszerny murowany budynek. Opiekę i organizację nowopowstałej szkoły (kolonii akademickiej) powierzył w 1633 r. uczelni krakowskiej. Powołanie w Białej kolonii akademickiej było więc w rozwoju miasta i regionu wydarzeniem o niezwykle doniosłym znaczeniu. Młodzież nie tylko szlachecka, ale także mieszczańska, a nawet chłopska, otrzymała możność kształcenia się bez konieczności wyjazdu do odległych miast. Dlatego osobę fundatora, ks. Wilskiego-Ciborowicza, zarówno tradycja, jak i współcześnie badacze problemu zaliczają słusznie do najwybitniejszych postaci naszego miasta w jego historii, szczególnie ze względu na ofiarność i ogromne znaczenie powziętego dzieła.

Powołana w 1628 r. Akademia Bialska zatrudniała w okresie 145 lat swej działalności wybitnych profesorów, którzy następnie wykładali w Akademii Zamojskiej, a nawet Akademii Krakowskiej. Legitymowali się nie tylko znakomitymi osiągnięciami naukowo-dydaktycznymi, ale również pełnili zaszczytne stanowiska we władzach tej uczelni. Już pierwszy jej rektor, Adam Roszczewicz, doktor filozofii, po wyjeździe z Białej nadal pracował naukowo, uzyskując stopień doktora obojga praw. W 1642 r. został członkiem Kolegium Jurystów, a w latach 1655–1657 był Rektorem Uniwersytetu Krakowskiego. Również inni profesorowie i rektorzy Akademii Bialskiej reprezentowali wysoki poziom naukowy i legitymowali się znacznym dorobkiem naukowym i organizacyjnym. Pomijając świadomie nazwiska wielu postaci, często również znakomitych, ze względu na rygory objętościowe tego artykułu, wymienię tylko wybiórczo tych profesorów, których lwia część twórczości przypadała na okres pracy w Białej.

Jednym z pierwszych wybitnych profesorów bialskich był Mikołaj Sulikowski, wykładający retorykę i dialektykę. Dyplom doktora zdobył w Sapienzie, a nostryfikował w Krakowie. Następnie w okresie pracy w Białej opublikował wiele rozpraw naukowych, także utworów literackich, głównie wierszy, które dedykował kapitule kolegiaty w Łucku.

Niektórzy z profesorów podczas pracy w Białej, podnosili też swoje kwalifikacje naukowe, np. Baltazar Jan Przyłuski uzyskał w tym okresie doktorat z filozofii.

Do wybitniejszych profesorów i rektorów Akademii Bialskiej w XVII w. zaliczyć należy m.in. Wojciecha Jaxoniusa, profesora, który zmarł w Białej; Wojciecha Strażyca, wykładającego retorykę, logikę i dialektykę (był w Białej ok. 1654 r.); Jakuba Soszyca, najprawdopodobniej trzeciego rektora Akademii Bialskiej pracującego ok. 1639 r.; Walentego Stalickiego – rektora w ok. 1666 roku. Listę tych szacownych nazwisk zamykają: Wojciech Papenkowicz, Andrzej Frankiewicz, Wojciech Żółwiński i Andrzej Wawrzynkiewicz.

Podobnie wysokimi kwalifikacjami legitymowali się i rektorzy w wieku XVIII. Niektórzy z nich zajęli poczesne miejsce w życiu naukowym ówczesnej Polski. Należeli do nich m.in.:

- Jakub Marciszewski, wykładający w Białej w latach 1738–1741, doktor obojga praw, który przeszedł drogę od profesora w Białej do dziekana Wydziału Prawa, a następnie rektora Uniwersyte-

tu Krakowskiego;
- Kazimierz Franciszek Steplowski, będący profesorem poetyki w latach 20. XVIII wieku. Karierę swoją zakończył jako trzykrotny dziekan Wydziału Filozoficznego w Uniwersytecie Krakowskim. Zasłynął jako autor podręcznika logiki wykorzystywanego w całej Rzeczypospolitej Polskiej;
- Kazimierz Kubalewicz, rektor Akademii Bialskiej, który po wyjeździe do Krakowa wykładał na Uniwersytecie astronomię i geometrię, pełniąc faktycznie funkcję kierownika tych katedr, był też dziekanem Wydziału Filozoficznego.

Swą obecność w życiu naukowym Uniwersytetu zaznaczył też Wojciech Foltański, który rektorem Akademii Bialskiej był w latach 1755–1758. Profesorem retoryki i języka francuskiego w latach 1765–1772 był Wawrzyniec Bularni, który następnie wykładał prawo w Akademii Krakowskiej.

Profesorowie Akademii Bialskiej związani byli również z Akademią Zamojską, np. prof. Jakub Jarłakiewicz, który po zakończeniu pracy w Białej powołany został do katedry poetyki w Zamościu. Wykładał tam również matematykę, fizykę, etykę i teologię moralną. Dwukrotnie był też wybierany rektorem tamtejszej akademii. Warto podkreślić, że ten wybitny uczony pracował w Białej aż 14 lat (w latach 1703–1717).

Całe swoje życie poświęcił Akademii Bialskiej profesor Mikołaj Dziedzicki, który od 1761 r. wykładał w Białej gramatykę i poetykę, a w roku 1773 został jej rektorem. Prowadził ją wzorowo aż do śmierci w 1795 r., przepracował więc w Białej aż 34 lata.

Tradycje Akademii Bialskiej kontynuowała Szkoła Wydziałowa KEN podległa Akademii Wileńskiej, a także szkoły XIX-wieczne (poza okresem nasilonej rusyfikacji). Do tej chwalebnej historii nawiązano również po odzyskaniu niepodległości Polski w 1918 roku. Natomiast po II wojnie światowej do tradycji kolonii akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego nawiązano w 1963 r., otwierając w Białej Podlaskiej Punkt Konsultacyjny Zaocznych Studiów Zawodowych Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie, a w 1969 r. Wyższego Studium Nauczycielskiego jako Filii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, które w 1970 r. przekształcono w Filię Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Podczas inauguracji roku akademickiego w 1969 r. wykład inauguracyjny dr. Karola Poznańskiego wywołał duże zainteresowanie, a pochód pracowników naukowych w togach przez miasto zbudził sensację.

Powołana w 1970 r. Filia Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej milowymi krokami zbliża się do swego Złotego Jubileuszu, obchodząc w bieżącym roku 40. rocznicę swej działalności [tekst prof. Mierzwińskiego został opublikowany w r. 2010 – przyp. red.]. Zaczynano w 1970 r. z 17 nauczycielami akademickimi i 88 studentami, obecnie bialska AWF poszczycić się może blisko 10 tysiącami absolwentów, wielokierunkowością kształcenia, znakomitą kadrą, studiami doktoranckimi i wzbudzającymi podziw w skali ogólnopolskiej inwestycjami. Wielka szkoda, że pierwszy rektor AWF w Białej Podlaskiej, niestety już nieżyjący JM doc. dr Władysław Romanowski, nie może oglądać dzieła, które zapoczątkował, przeżywającego swój rozkwit pod kierownictwem JM Rektora prof. dr. hab. Jerzego Sadowskiego.

Nowy okres ożywienia, a nawet (…) rozwoju w zakresie szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej nastąpił w okresie III Rzeczypospolitej. Rozpoczęto tworzenie grup zamiejscowych i studiów licencjackich. Ośrodki takie uruchomił UMCS i Politechnika Radomska, w których łącznie kształci się kilkuset studentów. Ale niewątpliwie największym osiągnięciem władz miasta i powiatu ziemskiego, grupy inicjatywnej z Instytutu Wychowania Fizycznego i Sportu przy poparciu przedstawicieli Sejmu i innych władz państwowych oraz samorządowych uczelni Warszawy i Lublina – było powołanie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej 18 lipca 2000 roku. Wydaje się więc słusznym podkreślenie szczególnej zasługi w tym dziele JM prof. dr. hab. Józefa Bergiera, wieloletniego pracownika bialskiej AWF, który przebył drogę w tej uczelni od studenta do doktora habilitowanego, trenera i działacza politycznego (posła i senatora), mieszkańca Południowego Podlasia od dzieciństwa, urodzonego w Międzyrzecu Podlaskim. Profesor J. Bergier potrafił przezwyciężyć wszelkie animozje polityczne i skupić wokół szczytnej idei działaczy społecznych i politycznych wszystkich opcji i doprowadzić do powstania uczelni, jakiej jeszcze w Białej Podlaskiej nie było. Mam tu na myśli fakt, że jest to pierwsza uczelnia w naszym mieście i regionie samodzielna organizacyjnie, jakkolwiek merytorycznie w dużym stopniu oparta na pomocy innych, co jest zresztą zrozumiałe. Cieszy jednak fakt, że są to uczelnie jedne z najlepszych. Dlatego też zasług Profesora Bergiera w postaniu tej uczelni trudno przecenić.

Fakt, że nowo powstała w 2000 r. uczelnia bialska jest w pełni autonomiczna organizacyjnie, niewątpliwie pomaga w jej jakże dynamicznym rozwoju. Świadczy o tym m.in. fragment przemówienia JM Rektora, prof. dr. hab. Mieczysława Adamowicza podczas inauguracji roku akademickiego 2009/2010: „Nasza szkoła to: 11 kierunków studiów i 25 specjalności na poziomie licencjackim, inżynierskim, a także studia magisterskie, studia podyplomowe, różnego rodzaju kursy. To także Uniwersytet Trzeciego Wieku, który w tym roku obchodzi swój mały jubileusz 5-lecia. To także liceum działające przy uczelni. Łącznie w uczelni studiuje 3417 osób, w tym 2725 studentów na studiach stacjonarnych, 692 na studiach niestacjonarnych. Pierwszy rok studiów w bieżącym roku rozpoczyna 1208 studentów, w tym 51 studentów będących mieszkańcami innych krajów. PSW jest jednym z większych (jeśli nie największym) zakładów pracy w Białej Podlaskiej. Zatrudnia około 230 pracowników kadry, w tym około 30 profesorów i około 100 pracowników administracyjnych i obsługi. W szkole funkcjonuje 8 instytutów, liczne działy i sekcje, biblioteka. Mamy piękny obiekt dydaktyczny i administracyjny godnie reprezentujący wartości szkoły. Najważniejszym naszym (...) tworzonym wspólnie dobrem są absolwenci. Wydaliśmy dotychczas 5691 dyplomów (...). Dotychczas łącznie studiowało u nas 12648 studentów". Powyższych danych nie trzeba interpretować, one mówią same za siebie, ilustrując dziesięcioletnią drogę najmłodszej bialskiej uczelni.

W historii bialskiego szkolnictwa wyższego odegrały i odgrywają nadal bardzo doniosłą rolę biblioteki, bez których funkcjonowanie każdej uczelni byłoby niemożliwe. Bogate ilościowo i jakościowo zbiory były często początkiem powstawania wyższych uczelni, jak np. swego czasu biblioteka Liceum w Krzemieńcu. Wielce pomocną w pracy pedagogicznej i naukowej była również biblioteka Akademii Bialskiej. Miała ona szczególne znaczenie z uwagi na dużą odległość kolonii od uczelni macierzystej. Powstanie i dzieje biblioteki wiążą się ściśle z dziejami szkoły. Należy sądzić, że powstała ona ok. 1633 r. z autografami założyciela szkoły ks. Wilskiego i napisem w jęz. łacińskim „Z biblioteki szkoły bialskiej". Biblioteka wzbogacona była darami Radziwiłłów, z zapisów zmarłych przy tej szkole profesorów, darami Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, siostry króla Jana III. Od roku 1831 biblioteka tak jak szkoła przechodziła ciężkie i zmienne koleje losu, bowiem w roku 1915 Rosjanie, cofając się, wywieźli bezpowrotnie archiwum. Cieszył jednak fakt, iż nie wszystko zostało stracone, gdyż w 1925 r. gimnazjum męskie posiadało bogatą bibliotekę i cenne stare druki z dawnej biblioteki akademickiej – „białe kruki" z 1499r., dzieła pisane całkowicie ręcznie i wyjątkowej wartości wydawnictwa z wieków XVI, XVII i XVIII.

Druga wojna światowa ponownie zaciążyła na losach biblioteki, która w 1939 r. obejmowała 8144 tomy i dużą ilość czasopism. W czasie działań wojennych biblioteka nie odniosła strat, natomiast ogromne szkody zostały jej wyrządzone przez Niemców w okresie okupacji. Dużo cennych książek zostało spalonych lub zniszczonych, lecz znaczna ich część została ocalona przez ludzi dobrej woli.

Chwalebne tradycje biblioteki kolonii akademickiej w Białej kontynuują obecnie biblioteki – Zamiejscowego Wydziału AWF oraz szybko powstała i funkcjonująca w nowoczesnej formie pracy biblioteka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II. Studenci korzystają też z innych bibliotek, a przede wszystkim z Miejskiej Biblioteki Publicznej przechodzącej na cyfrowy system pracy i Biblioteki Pedagogicznej.

Omówione powyżej sukcesy szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej wynikają z wizji i myśli twórczej konkretnych ludzi, którzy, jak pisał S.J. Lec, spowodowali, że miały miejsce określone fakty – fakty powstania konkretnych uczelni, którym nadali odpowiednie kierunki rozwoju. Przytoczę w tej kwestii wypowiedzi trzech rektorów, którzy ten kierunek rozwoju – mając wizję i intuicję – przewidzieli. Jego Magnificencja Rektor AWF prof. dr hab. Stefan Wołoszyn podczas inauguracji roku akademickiego 2 października 1970 r. w bialskiej Filii AWF, w ukończonej już hali sportowych gier zespołowych, wypowiedział ważne zdania, które jakże proroczymi wydają się z perspektywy 40 lat: „Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie przez swoją Filię w Białej Podlaskiej pragnie wnieść kolejne nowe treści i wartości do najpiękniejszych kulturowych i oświatowych tradycji Podlasia. Pragnęłaby, aby szkoła ta stała się nieodrodnym dzieckiem tej ziemi, aby była uczelnią tężyzny i hartu społecznego, aby kształciła najlepszych specjalistów i najbardziej ofiarnych patriotów społeczników, bez reszty oddanych ziemi rodzinnej i naszej (...) Ojczyźnie. Wierzymy, że grono profesorskie i nauczające oraz studenci i absolwenci uczelni bialskiej – podobnie jak wielu ich przodków, którzy tu się kształcili, to miasto i tę ziemię rozwijali, tu o (...) wyzwolenie kraju walczyli, tu tworzyli nowe narodowe wartości kulturowe i ekonomiczne – staną się przedmiotem uzasadnionej dumy wszystkich bialczan i mieszkańców znad rzeki Krzny i że ziemię tę będą rozsławiać przede wszystkim przez swą owocną pracę". Natomiast 30 lat później podczas inauguracji PWSZ JM Rektor prof. dr hab. Józef Bergier mówił: „Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż rozwój szkolnictwa wyższego na Podlasiu to najlepsza inwestycja w przyszłość. Wierzę, że wykorzystamy otrzymaną szansę, byśmy nie musieli powtarzać o różnicach między regionami wschodnimi a pozostałą częścią Polski, tylko je intensywnie wyrównywać".

Przytoczone powyżej fragmenty z przemówień inauguracyjnych z 1970 i 2000 r. były wizjonerskie i realne – sprawdziły się w realizacji, o czym m.in. świadczy fragment wystąpienia JM Rektora, prof. dr. hab. Mieczysława Adamowicza: „Witam wszystkich na dzisiejszej inauguracji roku akademickiego [2009/2010 – przyp. aut.] w murach naszej bialskiej uczelni, a jednocześnie pierwszej inauguracji w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Taką bowiem nazwę po dziewięciu latach funkcjonowania przyjęła utworzona 18 lipca 2000 r. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Zmianę nazwy uczelni, która obowiązuje od 1 października bieżącego roku, traktujemy jako odzwierciedlenie osiągnięć naszej pracy i naszych starań zauważonych przez najwyższe władze RP, traktujemy ją jako szansę na budowanie akademickości tej szkoły i jako zobowiązanie do umacniania roli uczelni w środowisku miasta i regionu, do lepszej pracy i twórczości".

Chlubna historia szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej niewątpliwie będzie mieć znaczący wpływ na jego przyszły rozwój w myśl zasady francuskiego powieściopisarza, dramaturga, eseisty i filozofa Jeana Paula Sartre'a: „Przeszłość organizuje się wciąż na nowo z teraźniejszością".

prof. dr hab. Henryk Mierzwiński



O Autorze:
Mierzwiński Henryk Stefan (1935–2011), historyk regionalista, pedagog, działacz oświatowy, profesor Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej i Instytutu Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach.

UKRAINA WALCZY O WOLNOŚĆ

O genezie wojny w Ukrainie, pomocy jej obywatelom oraz o powiązaniach Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych z ukraińskimi uczelniami i szerokiej współpracy polsko-ukraińskiej pisze Redaktor naczelny czasopisma „Bialski Przegląd Akademicki", prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz.

Ukraina, wspierana przez demokratyczne państwa świata, od 24 lutego 2022 roku bohatersko walczy o wolność, o utrzymanie suwerenności terytorialnej i narodowej.

Ukraina historycznie w wyobraźni Polaków kojarzyła się ze swobodą, z wolnością ludzi na rozległych stepach, o której marzyli dawniej przypisani do ziemi w Polsce pańszczyźniani chłopi. Historia dzisiejszej Ukrainy jest bardzo zawiła. Rzeczywistość przez wieki nie sprzyjała powstaniu państwa ukraińskiego, a jej terytorium historycznie funkcjonowało w obrębie różnych państw sąsiednich. Ukraińcy jako obywatele i jako naród mieli ograniczone swobody i długo marzyli o wolności i własnym państwie. W wyniku II wojny światowej utworzona została Ludowa Republika Ukrainy w ramach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, której wyróżniającym atrybutem było członkostwo Ukrainy, obok Rosji i Białorusi, w ONZ. Jako państwo samodzielne Ukraina powstała 24 sierpnia 1991 roku w wyniku rozpadu byłego Związku Radzieckiego.

Od czasów powstania samodzielnego państwa w polityce wewnętrznej kraju zmagały się dwie główne siły: jedna zmierzająca do utrzymania współpracy z Federacją Rosyjską, druga ukierunkowana na współpracę z Zachodem i dążąca do integracji z Unią Europejską. Dramatycznymi wynikami tej rywalizacji była, na przełomie 2004 i 2005 roku, tzw. „Pomarańczowa Rewolucja Godności" oraz mający miejsce w 2014 roku „Euromajdan", w którego wyniku utworzony został rząd proeuropejski. Odbudowująca mocarstwowe pozycje Rosja wsparła prorosyjsko nastawioną ludność w Ukrainie, co skutkowało aneksją Krymu i utworzeniem marionetkowych separatystycznych republik: Donieckiej i Ługańskiej na wschodzie kraju.

Był to powód nabrzmiewania nieprzyjaznych relacji i eskalacji żądań Federacji Rosyjskiej ograniczających suwerenność państwa ukraińskiego. Z tego powodu wojska rosyjskie, zgromadzone wcześniej przy granicy Ukrainy z Rosją i Białorusią, pod fałszywym pretekstem zaatakowały Kijów, Charków, Mariupol i inne ważne miasta w różnych częściach kraju. Grad rakiet, bombardowanie z powietrza i in-



Prof. Mychajło Korda, rektor Państwowego Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu,wraz z małżonką, podczas wizyty w uczelni w 2018 r., po uroczystej inauguracji i odebraniu tytułu Profesora Honorowego

Studenci ówczesnej PSW podczas 8th International Students Summer School w Tarnopolu w Ukrainie – 2013 r.



wazja rosyjskich wojsk pancernych spowodowały ogromne zniszczenia nie tylko infrastruktury wojskowej, ale także obiektów publicznych, domów mieszkalnych, szkół, szpitali i świątyń.

Zniszczenia, jakie spowodował najazd Rosji na Ukrainę, świadczą o dążeniu do unicestwienia państwa i podporządkowania ukraińskiego narodu rosyjskim uzurpatorom. Wojna spowodowała niepowetowane straty materialne i ludzkie, obudziła jednak w Ukraińcach patriotyzm i gotowość obrony swojej ojczyzny, wzmogła znaczenie wartości narodowych i godności. Obliczona przez okupantów na kilka dni akcja militarna trwa już dłużej niż miesiąc, okupanci ponieśli ogromne straty wojenne i wizerunkowe. Ukraina i Ukraińcy, ich bohaterski prezydent, władze państwowe i samorządy atakowanych miast i osiedli znalazły uznanie w oczach demokratycznego świata, który kieruje różne formy wsparcia w walce o słuszną sprawę. Wsparcie to dotyczy sprzętu wojskowego oraz pomocy dla obrońców swoich miast i domów, walczącego wojska i obrony terytorialnej, a także tych, którzy zmuszeni zostali do ucieczki za granicę.

Po miesiącu walk liczba uchodźców z Ukrainy do państw sąsiednich przekroczyła 3,5 mln, z czego około 2,3 mln to uchodźcy, którzy przekroczyli granicę z Polską. Polska przyjmuje uchodźców z otwartymi rękami i sercami, stara się stworzyć dla tych kobiet, dzieci, młodzieży i ludzi w podeszłym wieku warunki do przetrwania lub do udania się w dalszą drogę do wybranych krajów. Stała się rzecz niebywała – potrzeba ratowania ludzi wyzwoliła ogromną, bezwarunkową empatię Polaków wobec przybyszów z Ukrainy, ujawniającą się w różnych obszarach i sferach życia. Dotyczy to także uaktywnienia współpracy i wzmocnienia pomocy instytucyjnej, między innymi w sferze edukacji i kształcenia dzieci i młodzieży. Władze państwowe przygotowały regulacje prawne umożliwiające



Dr Olha Krekhovska-Lepiavko z Instytutu Pielęgniarstwa Państwowego Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu podczas zajęć ze studentkami z pielęgniarstwa międzynarodowego – 2018 r.

zamieszkanie i kształcenie młodzieży z Ukrainy w szkołach i uczelniach państwowych. W tę pomoc włączyła się także Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, koncentrując się na gromadzeniu materiałów i środków celem wsparcia walczących na froncie i uchodźców. Uczelnia powołała koordynatora akcji „Solidarni z Ukrainą", w której ramach społeczność akademicka i mieszkańcy Białej Podlaskiej mogą oferować różne, konkretne formy pomocy, a studenci z Ukrainy i ich rodziny – komunikować wszystkie swoje potrzeby.

Uczelnia zwolniła w semestrze letnim studentów ukraińskich z opłat za kształcenie oraz miejsca noclegowe w domach studenta, anulowała też wszystkie zaległości w tej sprawie. Uruchomione zostały w trybie natychmiastowym zapomogi dla studentów pochodzących z Ukrainy, zorganizowano pomoc psychologiczną i żywnościową. Polscy studenci zaangażowali się w organizację pomocy nie tylko na terenie uczelni. Współpracują w tym obszarze z władzami miasta Biała Podlaska i innych miast w powiecie oraz ze strażą graniczną, Caritas Diecezji Siedleckiej i innymi organizacjami społecznymi oraz przedsiębiorcami współpracującymi z uczelnią.

W tych trudnych czasach myślimy szczególnie o ludziach z uczelni i instytucji w Ukrainie, z którymi od dawna współpracujemy. Bialska uczelnia od kilkunastu lat utrzymywała kontakty i prowadziła różne formy współpracy z uczelniami ukraińskimi. Była to m.in. wymiana pracowników, udział w konferencjach naukowych, wizyty przedstawicieli kierownictw uczelni, wymiana młodzieży na obozach naukowych i w pracy kół naukowych, prowadzenie wspólnych



Wyjazd dr inż. Alicji Baranowskiej – wykładowcy Zakładu Rolnictwa w celu prowadzenia zajęć ze studentami Narodowego Uniwersytetu Sadownictwa w Humaniu (pobyt 13-17.05.2019)

badań naukowych, publikowanie przez autorów z Ukrainy prac w uczelnianych czasopismach naukowych oraz realizowanie studiów przez studentów z Ukrainy na naszej uczelni, zatrudnienie naukowców ukraińskich na wydziałach bialskiej uczelni. Z biegiem czasu współpraca ta została ujęta w różne formy porozumień realizowanych szczególnie w ramach programu Erasmus.

Współpraca w ramach programu Erasmus od 2017 roku prowadzona jest z następującymi uczelniami ukraińskimi: Narodowy Uniwersytet Wołyński im. Łesi Ukrainki w Łucku, Państwowy Uniwersytet Medyczny im. I. Horbaczewskiego w Tarnopolu, Lwowski Państwowy Uniwersytet Kultury Fizycznej we Lwowie, Narodowy Uniwersytet Sadownictwa w Humaniu, Kijowski Uniwersytet im. Borysa Hrinczenki w Kijowie. Szczególnie ożywiona była współpraca i wymiana pracowników i praktyk w zakresie pielęgniarstwa z Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu, w zakresie filologii angielskiej z Uniwersytetem Wołyńskim w Łucku, w zakresie ekonomii i rolnictwa z Uniwersytetami w Humaniu i Łucku oraz w zakresie fizjoterapii i aktywności fizycznej z Uniwersytetem Kultury Fizycznej we Lwowie, jak również modularno-kredytowego systemu kształcenia i zdrowia publicznego z Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu.



Agnieszka Kaliszuk z Sekcji Współpracy Międzynarodowej przed głównym budynkiem Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki w Łucku z panią Martą Sydoruk – ówczesną kierownik Działu Współpracy z Zagranicą – wrzesień 2018

Ważną formą współpracy były szkoły letnie i praktyki dla studentów organizowane zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce. W radach naukowych trzech czasopism wydawanych przez naszą uczelnię zasiadają wybitni profesorowie z Ukrainy. Jako przykład wspólnych konferencji można wymienić naukowo-praktyczne konferencje na temat wychowania fizycznego, sportu i rekreacji oraz gospodarczej i handlowej współpracy organizowane przez Uniwersytet Wołyński w Łucku, a także konferencje na temat współpracy transgranicznej i marketingu terytorialnego, inteligentnego rozwoju w układach terytorialnych czy konferencje neofilologiczne organizowane w Białej Podlaskiej z udziałem przedstawicieli uczelni ukraińskich. Przykładem współpracy naszej uczelni z innymi organizacjami może być także umowa o współpracy z Naukowo-Metodycznym Centrum „Nauka Dwojga Narodów" i zrealizowana w 2012 r. wizyta przedstawicieli kierownictwa uczelni w Dniepropietrowsku (obecna nazwa miasta – Dniepr).

Dobrym przykładem rangi, jaką Akademia Bialska przyznaje współpracy z uczelniami w Ukrainie, są relacje z Uniwersytetem Medycznym im. I. Horbaczewskiego w Tarnopolu, gdzie zwykle studiuje medycynę ponad 200 studentów z Polski. W 2018 roku Senat Akademicki przyznał tytuł Honorowego Profesora PSW Profesorowi nauk medycznych Mychajłowi Kordzie, rektorowi Państwowego Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu. Dwa lata wcześniej Prof. Korda otrzymał odznakę „Zasłużony dla PSW" za wspieranie współpracy między uczelniami. Profesor jest także członkiem Rady Naukowej czasopisma „Health Problems of Civilization".

Wyróżnienie to było też nawiązaniem do nadanego w 2013 roku przez Państwowy Uniwersytet Medyczny im. I. Horbaczewskiego w Tarnopolu tytułu Honorowego Profesora Uniwersytetu ówczesnemu rektorowi PSW prof. dr. hab. Mieczysławowi Adamowiczowi oraz do nadanego w 2017 r. tytułu doktora honoris causa, jaki w tym samym uniwersytecie otrzymał rektor prof. dr hab. Józef Bergier. Przyznany w 2013 zaszczytny tytuł Profesor traktował jako dowód potwierdzający efekty dotychczasowej współpracy między uczelniami, kadrą nauczającą i studentami, a jeszcze bardziej jako zapowiedź dalszego rozwoju współpracy w przyszłości, zarówno na poziomie uczelnianym, regionalnym, jak i krajowym. Wypowiedziane wówczas w podziękowaniu za przyznane wyróżnienie słowa są nadal aktualne. Brzmiały one następująco:„Polska i Ukraina mają wiele lat wspólnej historii. Dzisiaj jako wolne i niezależne państwa chcemy być nie tylko dobrymi sąsiadami, ale chcemy należeć do wspólnoty narodów europejskich uczestniczących wspólnie w procesach rozwojowych i budowaniu nowoczesnego społeczeństwa. Chcemy wykorzystać edukację, naukę i innowacje dla kreowania dobrobytu społeczeństwa obywatelskiego i pokoju na świecie. Wyrażam nadzieję, że nasza współpraca przyczyni się do ułatwienia Ukrainie drogi do Unii Europejskiej i możliwości wykorzystania wspólnotowych środków dla rozwoju badań naukowych i kształcenia młodzieży". By to się stało, aktualnie Ukraina musi wygrać wojnę, musi pokonać najeźdźcę i odzyskać suwerenność narodową i zapewnić mieszkańcom wolność w swym pięknym kraju, bez okupantów. Polska i Polacy życzą tego Ukrainie i Ukraińcom. Wszyscy, na miarę naszych możliwości, będziemy Was wspierać. Niech zwycięży i odrodzi się szybko WOLNA UKRAINA.

Uczelnia, studenci i cała społeczność akademicka Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II solidaryzuje się z Ukrainą i jej obywatelami, życzy zwycięstwa w słusznej sprawie, szybkiej odbudowy kraju ze zniszczeń i połączenia z państwami wolnych narodów Europy.

prof. dr hab. dr h.c.
Mieczysław Adamowicz

CENTRUM INTEGRACJI I AKTYWIZACJI ABNS

1 marca 2022 roku do użytku społeczności akademickiej został oddany mieszczący się w podpiwniczeniu klub „Centrum Integracji i Aktywizacji". Dotychczas istniejący tam barek został odremontowany, zakupiono profesjonalny system nagłośnienia ze sceną, utworzono przestrzeń służącą fanom gier planszowych i komputerowych.





Konsultowane z Samorządem Studenckim wyposażenie można uznać za nowoczesne i spełniające oczekiwania. Do dyspozycji społeczności akademickiej udostępnione zostały m.in.: bilard, konsola Xbox, gry planszowe z dedykowaną przestrzenią, zestawy lego, smart TV, kafejka internetowa, przestrzeń wypoczynkowo-bankietowa.

Zaplecze Centrum stanowi w pełni wyposażona kuchnia z możliwością organizacji spotkań nawet dla 60 osób. W przyległych pomieszczeniach zmagazynowano dodatkowe elementy wyposażenia (stoły, krzesła, zastawa) umożliwiające przekonfigurowanie obiektu w zależności od potrzeb (np. organizacja imprez okolicznościowych).

Celem funkcjonowania Centrum jest aktywizacja i integracja społeczności akademickiej ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób z niepełnosprawnością. Jego zadaniem jest kształtowanie wśród społeczności akademickiej postaw tolerancji, promocja kultury, sportu, oraz równego dostępu dla wszystkich do kształcenia wyższego. Rolą Centrum jest wspieranie szeregu inicjatyw skierowanych do społeczności akademickiej. Cyklicznie w każdą środę odbywają się spotkania klubu miłośników gier planszowych, spotkania skierowane do osób z niepełnosprawnościami związane m.in. z doradztwem zawodowym czy spotkania organizowane dla studentów przez Samorząd Studencki.

Utrzymanie ciągłości funkcjonowania Centrum Integracji i Aktywizacji opiera się na pracy społecznej studentów, pracowników i osób, które zgłaszają chęć do pracy w określonych formach działalności. Wyposażenie klubu zostało sfinansowane przez Samorząd Studencki, BON oraz Uczelnię. W celu zapoznania się ze szczegółami funkcjonowania Centrum Integracji i Aktywizacji należy kliknąć w zakładkę umieszczoną na głównej stronie internetowej uczelni.

Słowa podziękowania za zaangażowanie w proces tworzenia Centrum, cierpliwość i ogromny wkład pracy kierujemy szczególnie do panów Jana Żuka, Wojciecha Jufimiuka, Krzysztofa Wawryniuka, Kacpra Łaskarzewskiego i Andrzeja Kwaśniewskiego.

dr inż. Tomasz Grudniewski
prorektor ds. międzynarodowych,
pełnomocnik rektora
ds. osób z niepełnosprawnością
Aleksandra Derlukiewicz
koordynator Centrum Integracji
i Aktywizacji ABNS



KALENDARIUM

styczeń – kwiecień 2022 r.

STYCZEŃ

25 stycznia

Decyzją Senatu Narodowego Uniwersytetu Medycznego im. I.Ja. Horbaczewskiego w Tarnopolu w Ukrainie, zatwierdzoną przez rektora uczelni, prof. Mykhajła Kordę, tytuł doktora honoris causa uzyskał prof. dr hab. Marcin Weiner, pracownik naszej uczelni. To trzecie tak prestiżowe wyróżnienie przyznane wykładowcy bialskiej uczelni przez uniwersytet w Tarnopolu – w 2013 r. tytuł honorowego profesora otrzymał prof. Mieczysław Adamowicz, zaś w 2017 r. tytuł doktora honoris causa uzyskał śp. prof. Józef Bergier. Zaplanowana na luty uroczystość wręczenia tytułu prof. Weinerowi w siedzibie tarnopolskiego uniwersytetu nie mogła się odbyć ze względu na wybuch wojny.

30 stycznia

W ramach 30 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się charytatywny turniej piłki nożnej chłopców o puchar szefa sztabu WOŚP. Środki zebrane podczas finału wesprą leczenie dzieci z chorobami wzroku. W wydarzeniu udział wzięli: Akademia Piłkarska TOP 54 Biała Podlaska, Niwa Łomazy, Lobos Football Academy, Akademia Techniki Champion Biała Podlaska, Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski, Orlęta Łuków (zdj. 1).



Zdj. 1

LUTY

3 lutego

Uczelnia uczestniczyła w targach edukacyjnych „STUDY IN POLAND!" zorganizowanych przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej w Ukrainie. Wydarzenie miało formułę online.

10-11 lutego

Władze uczelni miały przyjemność odwiedzić Państwową Uczelnię Zawodową w Ciechanowie. Podczas spotkania delegacja uczelni zapoznała się z bieżącą działalnością PUZ, jak również kierunkami jej rozwoju. Mówiono o rosnącej roli i nowych możliwościach państwowych uczelni zawodowych w naszym kraju. Wymieniono się również doświadczeniami dotyczącymi funkcjonowania uczelni w okresie wychodzenia z pandemii (zdj. 2).



Zdj. 2

21-23 lutego

Pracownicy uczelni uczestniczyli w Międzynarodowej Konferencji Networkingowej IUNC Middle East & Africa 2022. Celem konferencji jest nawiązanie współpracy akademickiej z uczelniami z Bliskiego Wschodu i Afryki, a w szczególności pozyskanie nowych uczelni partnerskich na współpracę w ramach programu Erasmus, wspólnych projektów edukacyjnych i badawczych. Wśród uczestników konferencji oprócz krajów UE, Bliskiego Wschodu i Afryki są osoby z takich krajów, jak Argentyna, Brazylia, Indie, Bangladesz, Ekwador, Kolumbia, Jamajka, Meksyk, Peru, Rosja, Tajlandia, Kanada i USA (zdj. 3).



Zdj. 3

24 lutego

Społeczność akademicka naszej uczelni, podobnie jak obywatele naszego kraju i cały cywilizowany świat, z niedowierzaniem, przerażeniem i ogromnym smutkiem przyjęła wiadomość o zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę. W gronie naszych studentów i pracowników są Ukraińcy, uczelnia od lat współpracuje z uczelniami ukraińskimi, prowadzone są wspólne badania, wymiany studentów i pracowników w ramach programu Erasmus, nawiązywane są liczne kontakty, co sprawia, że tragedia tego kraju ma dla większości z nas wymiar osobisty. Uczelnia bardzo szybko zainicjowała szereg wielu akcji charytatywnych i form wsparcia. O pomocy Ukrainie oraz o wieloletniej współpracy z tym krajem piszemy w materiałach na str. 7-9 oraz na okładce wewnętrznej.

MARZEC

1 marca

Od tego dnia uczelnia oficjalnie zmieniła nazwę na „Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II". Z tej okazji zorganizowano symboliczne spotkanie, podczas którego nie zabrakło również nawiązania do dramatycznej sytuacji w Ukrainie. Więcej na temat tego wydarzenia piszemy również na str. 2.

3 marca

Zorganizowano jedno z pierwszych spotkań w nowym Centrum Integracji i Aktywizacji, który mieści się w podpiwniczeniu uczelni. Jego zadaniem jest kształtowanie wśród społeczności akademickiej postaw tolerancji, promocja kultury, sportu oraz równego dostępu dla wszystkich do kształcenia wyższego. Na użytkowników czeka tu wiele atrakcji i możliwości spędzenia wolnego czasu, zorganizowania spotkań. O Centrum piszemy również na str. 10.



Zdj. 4

8 marca

Z okazji Dnia Kobiet odbył się wykład otwarty pt. „My kobiety – za sterami firmy i własnego życia", którego prelegentkami były Barbara Chwesiuk, twórca marki Bialcon SA i Dyrektor Kreatywny oraz Ewelina Golba-Sajak, założycielka marki Magnitica Lashes (zdj. 4).

15 marca

Prof. J. Nitychoruk, rektor ABNS, oraz Artur Grzyb, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. gen. W. Sikorskiego w Międzyrzecu Podlaskim, podpisali porozumienie o współpracy. Obie strony zadeklarowały, że będą prowadzić wspólne programy nad efektywnością kształcenia, wymieniać doświadczenia oraz podejmować prace nad wdrażaniem nowoczesnych technik i metod kształcenia. Co więcej, Akademia Bialska na mocy porozumienia obejmie patronatem klasę o profilu biologiczno-chemicznym, w której zajęcia będą prowadzili nauczyciele akademiccy z Zakładu Dietetyki (zdj. 5).



Zdj. 5

20 marca

Caritas Diecezji Siedleckiej oraz ABNS zorganizowały spotkanie pn. „Jesteśmy razem" umożliwiające poznanie się i nawiązanie pozytywnych relacji dzieci i młodzieży z Polski i Ukrainy. Na scenie wystąpili uczniowie z bialskich szkół, których prezentacje oparte były o folklor polski i ukraiński.

23 marca

W murach uczelni odbył się Dzień Otwarty. Wydarzeniu towarzyszył szereg pokazów, konkursy, gry i spotkania m.in. z przedstawicielami Służby Więziennej, Straży Granicznej i Wojska Polskiego. Można było wziąć udział w licznych wykładach otwartych, zajrzeć na stoiska poszczególnych kierunków i zwiedzić obiekty Kampusu ABNS. O Dniu Otwartym więcej piszemy na str. 18-19.

KWIECIEŃ

Ogłoszono nabór na kurs języka polskiego ze stypendium dla studentów z Ukrainy chcących kontynuować lub podjąć kształcenie w ABNS w Białej Podlaskiej w j. polskim. Celem Programu jest umożliwienie uczestnikom – studentom i doktorantom, którzy są obywatelami Ukrainy i przybyli do Polski od 24 lutego 2022 r. – kontynuowania studiów, prowadzenia prac nad rozprawą doktorską lub odbycia innych dowolnych form kształcenia w polskich uczelniach i instytutach, w okresie od marca do września 2022 roku. Uczestnicy mogą uzyskać również stypendium. Wszelkie informacje dotyczące kursu można uzyskać w Akademickim Centrum Edukacji Ustawicznej.



Zdj. 7

1 kwietnia

Ogłoszony został nowy skład Prezydium Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego. Przewodniczącą URSS została Marlena Bliźniuk, wiceprzewodniczącymi – Łukasz Mazuryk, Kateryna Stashuk, Honorata Szyluk i Vlada Zaitseva. Na sekretarza URSS powołana została Aleksandra Myśliwiec, zaś na skarbnika URSS – Magdalena Borysiuk.

4 kwietnia

Z okazji Dnia Bezdomnych Zwierząt zorganizowany został wykład otwarty, który poprowadziła Izabela Kunicka, założycielka fundacji Dom Belli. Inicjatorami wydarzenia było Ogólnouczelniane Koło Ochrony Środowiska Green Leaf oraz ABNS. Przy tej okazji można było również wesprzeć zbiórkę na rzecz fundacji – zbierane były m.in. miski, kocyki, karma sucha i mokra itp.

5 kwietnia

Podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy uczelnią a Gminą Rokitno, reprezentowaną przez Jacka Szewczuka, wójta Gminy Rokitno. Obie strony zobowiązały się do współpracy, szczególnie w zakresie m.in. działalności doradczej, promocyjnej i edukacyjnej, doskonalenia praktycznych umiejętności studentów, przygotowywania i realizacji projektów edukacyjno-badawczych, organizowania szkoleń, wykładów otwartych i konferencji oraz wielu innych działań (zdj. 6).

6 kwietnia

Tego dnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Sportu dla Rozwoju i Pokoju. Z tej okazji studenci III roku kierunku turystyka i rekreacja zorganizowali w uczelnianej hali sportowej pierwszą imprezę pod nazwą „DZIEŃ SPORTU ABNS". Uczestnicy mieli okazję sprawdzić swoją sprawność fizyczną w kilkunastu konkurencjach, co pozwoliło na wyłonienie najbardziej wszechstronnego sportowca Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych w roku 2022 r. (zdj. 7).



Zdj. 6

DYDAKTYCZNA INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI

31 grudnia 2021 roku zostały zakończone wszystkie działania uczelni, które podjęto w ramach przedsięwzięcia Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości 2021. Na ten cel Ministerstwo Edukacji i Nauki przekazało 1 milion zł. Środki finansowe są przyznawane uczelniom, które najlepiej i najskuteczniej kształcą swoich studentów, tym samym przygotowując ich do podjęcia aktywności na rynku pracy.

Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości to przedsięwzięcie Ministra Edukacji i Nauki organizowane od 2019 r. Jego celem jest wsparcie publicznych uczelni zawodowych w doskonaleniu jakości kształcenia. W tym roku uruchomiono III edycję tego przedsięwzięcia. Aby uzyskać dofinansowanie, uczelnie musiały spełnić określone kryteria związane z jakością kształcenia i przebiegiem karier absolwentów. Pierwszym z nich był brak negatywnych ocen jakości kształcenia, wydanych przez Polską Komisję Akredytacyjną w latach 2015–2020. Drugie kryterium dotyczyło pozytywnego wyniku wskaźników bezrobocia i zarobków absolwentów, którzy uzyskali dyplom ukończenia studiów w 2018 r. W odniesieniu do absolwentów studiów pierwszego stopnia względny wskaźnik bezrobocia musiał być mniejszy lub równy 0,72, a względny wskaźnik zarobków większy lub równy 0,97.

CELE, ZADANIA I GRUPY DOCELOWE PRZEDSIĘWZIĘCIA

Głównym celem przedsięwzięcia było podwyższenie jakości kształcenia w PSW w Białej Podlaskiej (obecnie ABNS) poprzez utworzenie nowoczesnej pracowni fizjologii wysiłku, strzelnicy laserowej, doposażenie pracowni dydaktycznych, zakup sprzętu, aktualizacja zasobów bibliotecznych oraz podniesienie kompetencji kadry dydaktycznej. Grupami docelowymi byli studenci oraz nauczyciele akademiccy.

Nowa **PRACOWNIA FIZJOLOGII WYSIŁKU FIZYCZNEGO** umożliwia podniesienie jakości kształcenia studentów – przyszłych specjalistów rekreacji fizycznej i turystyki aktywnej, fizjoterapeutów, dietetyków czy ratowników medycznych.

W pracowni realizowane mogą być zajęcia laboratoryjne z takich przedmiotów, jak: fizjologia człowieka, fizjologia wysiłku fizycznego, fizjologiczne aspekty wysiłku fizycznego czy podstawy żywienia człowieka, realizowanych na kierunkach: turystyka i rekreacja, fizjoterapia, dietetyka, ratownictwo medyczne czy zdrowie publiczne.

Nowoczesny sprzęt i urządzenia diagnostyczne oraz pomoce dydaktyczne umożliwiają studentom łatwiejsze zrozumienie mechanizmów fizjologicznych związanych z pozytywnym wpływem aktywnego stylu życia i racjonalnego odżywiania. Wyposażenie pracowni obejmuje m.in.: system ergospirometryczny, bieżnia elektryczna, analizator składu ciała AKERN BIA-101 BIVA Pro ASE z modułem do obliczania masy



Pracownia fizjologii wysiłku fizycznego



Strzelnica laserowa

mięśniowej, pulsoksymetr nadgarstkowy Nonin Wrist do ciągłego monitorowania saturacji krwi, Biodex System 4 – zestaw do oceny i treningu nerwowo-mięśniowego, ciśnieniomierze, spirometry P80 do pomiaru pojemności płuc, MediMouse – innowacyjne urządzenie służące do pomiaru krzywizn i zakresu ruchomości kręgosłupa w płaszczyźnie czołowej i strzałkowej, narzędzie do oceny przesiewowej osób bez stwierdzonej dysfunkcji, np. system klasyfikacji zawodnika i oceny stanu pacjenta.

Następnym interesującym działaniem było utworzenie **STRZELNICY LASEROWEJ** składającej się z Multimedialnego Trenażera Strzeleckiego (MTS), który będzie jednym z elementów praktycznej nauki na kierunku bezpieczeństwo narodowe. System daje możliwość prowadzenia treningów strzeleckich statycznych oraz dynamicznych. W praktyce oznacza to, że MTS umożliwia działania w środowisku symulowanym, które odzwierciedla realne cele. Kształcenie obejmuje m.in. naukę strzelania oraz zaawansowane treningi strzeleckie, tym samym zajęcia są skierowane do studentów niemających do tej pory styczności z bronią i studentów, którzy takie umiejętności posiadają. Ponadto strzelnica będzie wykorzystywana podczas realizacji szkolenia studentów w programie „Legia Akademicka", do którego uczelnia przystąpiła po raz piąty.

Kolejnym ciekawym zadaniem był zakup **KOMORY DO BADANIA MROZOODPORNOŚCI**, która stanowi niezbędne wyposażenie Laboratorium Wytrzymałości Materiałów oraz Trwałości i Ochrony Konstrukcji Budowlanych Zakładu Budownictwa i umożliwia kształtowanie umiejętności praktycznych. Komora do badania mrozoodporności służy do przeprowadzania badania mrozoodporności materiałów budowlanych, poddając je cyklicznemu zamrażaniu i rozmrażaniu. Cykl badawczy nadzorowany jest przez elektroniczny programator. Komora w laboratorium Zakładu Budownictwa umożliwia badanie odporności na mróz, który jest jedną z najważniejszych przyczyn zniszczenia betonu, cegieł, dróg itd. Zakup komory do badania mrozoodporności przyczynił się do wzrostu jakości kształcenia studentów kierunku budownictwo, którzy będą mieć okazję poznać mechanizmy uszkodzeń mrozowych przed zabezpieczeniem materiału i po zabezpieczeniu, np. po impregnacji itp. Skutki tych uszkodzeń – powstałe defekty materiału – są możliwe do zaobserwowania w obrazach mikroskopii skaningowej.

Otrzymane środki przyczyniły się również do podniesienia kompetencji kadry dydaktycznej poprzez uczestnictwo w kursach językowych, m.in. szkole tutorów, czy szkoleniach z zakresu zarządzania mających na celu zapoznanie nauczycieli z najnowszymi trendami występującymi w branży TSL, jak również



Komora do badania mrozoodporności



poprzez realizację części zajęć dydaktycznych z przedmiotu pilotaż wycieczek dla studentów kierunku turystyka i rekreacja realizowanych na lotnisku Chopina w Warszawie. Poszerzono także pomoce dydaktyczne o branżowe symulacje biznesowe. To narzędzie dydaktyczne, które służy do kształtowania umiejętności podejmowania decyzji dot. zarządzania firmą, analizy danych, myślenia analitycznego, przedsiębiorczości oraz pracy w grupie.

Dodatkowo doposażone zostały specjalistyczne pracownie w Zakładzie Rolnictwa, Neofilologii, Studium Języków Obcych, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, a także zaktualizowano zasoby biblioteczne w uczelni.

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w realizację tego przedsięwzięcia.

dr Ewelina Niźnikowska
prorektor ds. kształcenia i studentów



Wizyta studentów turystyki i rekreacji na lotnisku Chopina

DZIEŃ OTWARTY W ABNS

23 marca 2022 roku zorganizowano Dzień Otwarty Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II. Kandydaci na studia mogli zapoznać się z bogatą ofertą studiów w naszej uczelni. To była doskonała okazja, aby dowiedzieć się jak najwięcej o miejscu, z którym młody człowiek zwiąże kilka najbliższych lat swojego życia. Jakie są zasady rekrutacji? Jak wyglądają wydziały? Jakim zapleczem dydaktycznym dysponuje ABNS? Jak wyposażone są laboratoria? Odpowiedzi na te wszystkie pytania chętnie udzielili nauczyciele akademiccy oraz sami studenci, którzy byli, są i będą niewątpliwie najlepszym źródłem informacji dla swoich młodszych kolegów.

Podczas oficjalnego otwarcia JM Rektor prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk przywitał przybyłą na wydarzenie młodzież. Atrakcją części oficjalnej był pokaz w wykonaniu studentów ratownictwa medycznego dotyczący działań ratunkowych. Tanecznym krokiem w wydarzenie wprowadzili nas studenci z Koła Naukowego „Kurtyna" podczas wspólnej zabawy pn. „Belgijka".



Uczniowie szkół średnich mieli możliwość poznać bliżej każdy kierunek studiów poprzez rozmowę ze studentami i nauczycielami akademickimi. To najlepszy sposób, aby dowiedzieć się, jak studiuje się w uczelni, i potwierdzić, że Akademia Bialska Nauk Stosowanych zapewnia studentom bardzo dobre warunki kształcenia.



Spośród wielu atrakcji powodzeniem cieszyły się prowadzone prezentacje, konkursy oraz otwarte wykłady tematyczne. Warto tu wspomnieć o możliwości spotkania z przedstawicielami Straży Granicznej i Wojska Polskiego, a także pokazie strzelania na nowoczesnej strzelnicy multimedialnej proponowanym przez kierunek bezpieczeństwo narodowe. Na stoisku kierunku fizjoterapia można było dosłownie na własnej skórze przekonać się, jakie są techniki masażu, czym jest plastrowanie, czyli kinesiotaping, oraz jak bada się stopy przy użyciu plantografu. Nie zabrakło także smakołyków i łakoci przygotowa-

nych przez studentów kierunku dietetyka.

Studenci kierunku ekonomia przygotowali liczne konkursy, m.in. bardzo popularne Koło Fortuny z nagrodami. Na stoiskach kierunków medycznych można było wykonać pomiar ciśnienia krwi, a także zbadać inne parametry życiowe czy nauczyć się, jak prawidłowo wykonywać resuscytację krążeniowo-oddechową. Razem ze stoiskiem kierunku informatyka można było przenieść się do wirtualnej rzeczywistości za sprawą okularów VR, a także zobaczyć zbudowane przez studentów roboty. Chętne osoby mogły sprawdzić się w zajęciach przygotowanych przez studentów turystyki i rekreacji na ściance wspinaczkowej znajdującej się w naszej hali sportowej. Na stoisku kierunku rolnictwo można było zobaczyć pokaz carvingu, czyli sztuki rzeźbienia w owocach, spróbować regionalnych produktów, a także przyjrzeć się profesjonalnemu odlewaniu świec z wosku pszczelego.

Przy stoisku kierunku socjologia można było spotkać dziennikarza oraz prywatnego detektywa Sherlocka Holmesa, którzy zachęcali do wykonania z nimi pamiątkowego zdjęcia. Studenci kierunku mechanika i budowa maszyn zorganizowali konkurs na najszybszy przejazd samochodem RC. Przeprowadzono – co jest już tradycją dni otwartych w uczelni – konkurs „Gra o indeks" na filologię angielską, jak również lekcję pokazową z języka angielskiego. Na stoisku kierunku pedagogika organizowane były gry grupowe, tj. podchody oraz kącik dla fanów gier planszowych. Do studiowania w murach naszej uczelni zachęcali także studenci z Samorządu Studenckiego, przy okazji promując wstąpienie do Samorządu, który jest według nich samych przygodą życia oraz miejscem do rozwoju swoich pasji i zainteresowań. W czasie trwania Dnia Otwartego można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w FOTO budce.

Podczas Dnia Otwartego uczniowie, ich wychowawcy i rodzice mieli możliwość zwiedzenia wszystkich obiektów uczelni. Odwiedzili m.in. Bibliotekę Akademicką, Dom Studenta, Halę Sportową, Centrum Badań nad Innowacjami oraz Centrum EKO-AGRO-TECH. Do dyspozycji zwiedzających były także laboratoria i hamownia podwoziowa, gdzie przeprowadzone były pokazowe lekcje teoretyczno-praktyczne.



Stoisko Wojska Polskiego

Bardzo się cieszymy, że zainteresowanie Dniami Otwartymi w naszej uczelni było tak duże. Odwiedzili nas uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego, Leśnej Podlaskiej, Międzyrzeca Podlaskiego, Radzynia Podlaskiego, Wisznic, Terespola, Małaszewicz oraz Łukowa.

Dziękujemy za wspólnie spędzony czas nauki i dobrej zabawy. Mamy nadzieję, że to spotkanie zaowocuje decyzją o podjęciu studiów w ABNS w Białej Podlaskiej – bo tutaj WARTO studiować!

mgr Elwira Sołoduszkiewicz
Sekcja Promocji i Rekrutacji



Roboty zbudowane przez studentów

OBUDŹ W SOBIE LIDERA

Zapis wykładu otwartego, który 8 grudnia 2021 wygłosił w uczelni gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński, dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej im. gen. broni Tadeusza Buka. Jest to kontynuacja wykładu „Nowoczesne przywództwo w służbie człowiekowi" wygłoszonego przez gen. Gromadzińskiego podczas inauguracji roku akademickiego 2021/2022.

Wszyscy powinniśmy zmienić zasady pojmowania przywództwa. Wzrastaliśmy w idei zaczerpniętej z lat 90. zwanej Command and Control (C2) którą można sprowadzić do stwierdzenia: znajdź człowieka, daj mu zadanie, a potem sprawdzaj go dwa razy dziennie, jeśli nie realizuje zadań na zadowalającym nas poziomie, zwolnij go, weź następnego. Jest to typowe podejście korporacyjne, nastawione na wykorzystanie człowieka dla osiągnięcia zysków przez korporacje.



Gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński

Ja jestem z tego pokolenia, którego nikt nie uczył przywództwa – mówię to jako żołnierz z 31-letnim stażem. Gdy przyszedłem do wojska, nikt nas nie uczył, jak przewodzić ludziom. Dowodzenie sprowadzało się tak na prawdę do krzyków: „szybciej, naprzód, biegiem" – i miałeś to robić. Dzisiaj, po tych 31 latach, uważam, że należy młodym adeptom sztuki wojennej wskazywać właściwe kierunki przywództwa, nowe trendy w trudnej sztuce zarządzania ludźmi.

„Obudź w sobie lidera" – to jest dość kontrowersyjny temat dla niektórych. Mam ten dar, czy nie mam? Dochodzę do wniosku, że to jest wszystko umowne, bo nie wiesz, czy masz daną zdolność, dopóki tego nie sprawdzisz, nie odkryjesz w sobie. Niektórzy ludzie rodzą się z „iskrą Bożą" i przychodzi im to łatwiej, ale wiele lat swojego życia marnują. Dobrym przykładem są orkiestry: najlepsza orkiestra składa się z doskonałych muzyków, ale czy tam jest wirtuoz? Gdyby było tam ich dwóch, to nie byłoby synchronizacji – ale czy to znaczy, że pozostali muzycy są źli? Podobnie jest z przewodzeniem. Ja celowo nie mówię „kierowaniem", „dowodzeniem", ale „przewodzeniem". Przewodzenie – to znaczy wpływanie na ludzi, ukierunkowanie ich, a nie poganianie i wymuszanie na nich wykonywania czegoś. To jest całkiem inny system budowania relacji przełożony – podwładny.

Autentyczność to podstawa

Arystoteles powiedział: „Charyzmatyczni przywódcy mają trzy cechy: zręczność, autentyczność i empatię". Ja zawsze stawiam na autentyczność. Nie można udawać kogoś, kim się nie jest. Tu najczęściej popełniają błąd młodzi liderzy. Mówię im: bądźcie sobą! Nie ma złych ludzi, są tylko niewłaściwie ulokowane zasoby osobowe. Każdy z was może odnaleźć się w jakiejś dziedzinie życia. I tak na przykład ktoś się będzie nadawał na kierownika, ale jak go zostawicie w biurze, to nawet ołówek połamie. Dlatego należy szczerze znać siebie, prowadzić tak zwane kalibrowanie, czyli po prostu samoocenę. Każdego dnia należy zadawać sobie pytanie: „W czym jestem dobry? Jeżeli w czymś nie jestem dobry, to co mogę zrobić, by to poprawić?".

Najważniejsze w mojej opinii jest to, by nauczyć się uczyć innych. Szef, kierownik – to nie jest osoba, która jest tylko od „wymagania". Musi mieć w sobie empatię, cierpliwość i musi potrafić uczyć, edukować podwładnych. Ponadto trzeba umieć rozmawiać z ludźmi, prosto z serca. To nie jest słabość. Ja zawsze podkreślam, mówiąc do moich młodszych kolegów, że kierując ludźmi, mając zadanie do wykonania, mogą usiąść z nimi przy stole, przy kawie, i powiedzieć im: „Mamy zadanie, które powinniśmy wykonać – jak każdy z was to widzi?". Następnie, jako szefowie, powinni podjąć decyzję. Nie ujmuje to nikomu. Tak jak mnie nie ujmuje, jako generałowi, gdy wchodzę na jednostkę, widzę jakiś bardzo skomplikowany sprzęt, idę do kaprala i pytam: „Chłopie, o co tu chodzi? Naucz mnie". Czy to znaczy, że ja jestem słaby? Nie! To świadczy tylko o tym, że nie gram kogoś, kto zna się na wszystkim, bo takich ludzi nie ma. Ale doceniam fachowość swoich podwładnych. Bo siła szefa tkwi w sile swoich podwładnych. Im lepszych ludzi sobie dobierzesz, ludzi, którzy posiadają potencjał, różne zdolności, tym lepiej działa team. Kluczowa przy tym jest samoocena. Niektórzy mówią: „Ja jestem cudownym szefem, to ludzie są źli i mnie nie słuchają". Coś tu jest nie tak.

Najważniejsze cechy lidera

Według Warrena Buffeta główne cechy lidera to spójność wewnętrzna, inteligencja i **wysoki poziom energii**. Ja dobieram sobie przede wszystkim takich ludzi, którzy mają tę ostatnią cechę. Dlaczego? Bo u mnie nie ma słowa „nie ma", „niemożliwe", „nie da się". Ja potrzebuję ludzi, którzy się wzajemnie nakręcają. Trzy lata temu minister Mariusz Błaszczak zaproponował mi kierowanie dywizją i zbudowanie zespołu na wschodzie Polski. Przyjechałem do Siedlec, sam, 17 września 2018 roku. Dzisiaj, po 3 latach, moje dowództwo składa się z 200 ludzi, najlepszych, wyselekcjonowanych, którzy przeszli egzamin NATO – sprostaliśmy 3000 wymagań, jakie NATO stawia przed sztabem dywizji. Dzisiaj 18. Dywizja liczona jest w tysiącach ludzi, z tego 2500 znajduje się na granicy z Białorusią, dzień i noc chroni nasze państwo.

Inteligencja to kolejna cecha lidera. Ja zawsze mówię żartobliwie, że człowiek inteligentny to człowiek leniwy. Dlaczego? Nie jest sztuką zlecanie ludziom tak wielu zadań, że oni nie śpią po nocach, pracują po godzinach. To oznacza, że szef nie potrafi zorganizować pracy. Dobry szef szanuje swoich podwładnych i ich wysiłek włożony w pracę. A żeby dobrze zaplanować zadania, trzeba to właściwie przemyśleć. Długa praca ponad siły odbija się na zdrowiu, na umyśle, w przypadku wojskowych dochodzi stres pola walki – to wszystko kumuluje się w człowieku. Dobry szef docenia ludzi, którzy dla niego pracują, umie przed nimi postawić realne zadania.

Najważniejsza cecha lidera to **spójność wewnętrzna**, która przeplata się ze wszystkim, co jest związane z kierowaniem. Jeżeli chcesz być szefem, musisz charakteryzować się spójnością wewnętrzną. A czym jest ta cecha? To **uczciwość**, **prawdomówność** i **autentyczność**. Niektórzy nazywają to charyzmą. Część z was odkryje to w sobie później. Opowiem to na swoim przykładzie. Mało kto o tym wie, ale z wykształcenia jestem renowatorem zabytków. Do armii trafiłem przez przypadek – na komisji powiedziano mi, że albo mnie wcielają, albo idę do szkoły oficerskiej. Stwierdziłem, że wybiorę szkołę. Po roku miałem rezygnować – i tak 31 lat już rezygnuję. Uwierzcie mi: na 243 ludzi, którzy byli ze mną w roczniku, ja miałem lokatę 178, czyli orłem nie byłem, przyznaję się. Nie wiedziałem, po co wstąpiłem do armii. Większość z was na swoich studiach też nie wie, po co to robi. Bo mama kazała, a bo uczelnia blisko, a bo tu się załapałem, tak wyszło. Ja to rozumiem – jesteście na początku drogi. Nie wiecie, co dalej. I po to są takie wykłady, jak ten, by was ukierunkować. Pomóc odpowiedzieć na pytanie: „Czego chcę w życiu?".

Zawsze pytam swoich podwładnych: „Powiedz, gdzie siebie widzisz za 10 lat, a ja ci powiem, jak to zrobić". I teraz wy zastanówcie się: gdzie się widzicie za 10-15 lat? Mało kto teraz o tym myśli, bo wielu z was żyje „od sesji do sesji". Warto jednak zastanowić się już teraz, czego chcemy od życia.

Arystoteles powiedział: „Charyzmatyczni przywódcy mają trzy cechy: zręczność, autentyczność i empatię". Ja zawsze stawiam na autentyczność. Nie można udawać kogoś, kim się nie jest. Tu najczęściej popełniają błąd młodzi liderzy. Mówię im: bądźcie sobą! Nie ma złych ludzi, są tylko niewłaściwie ulokowane zasoby osobowe. Każdy z was może odnaleźć się w jakiejś dziedzinie życia.

Menadżer, lider czy przywódca?

Wielokrotnie spotkałem się ze stwierdzeniem, że to jest to samo. Ja się z tym nie zgadzam. Kim innym jest menadżer, kim innym lider, jeszcze kim innym jest przywódca. To zależy od stanu naszego umysłu i naszego rozwoju. Rzadko kiedy możesz stać się przywódcą, jeżeli nie byłeś menadżerem. Rycina 1 przedstawia umiejętności, jakie według dr. Bogusława Federa ma menadżer i przywódca.

Menadżera nie stać na popełnianie błędów, jest od realizacji planu szefa i koncepcji rozwoju firmy. Przywódca to wyższy poziom – to ktoś, kto posiada wizję. Trzy lata temu miałem tylko wizję tego, jak ma wyglądać moja dywizja – nie miałem w planach każdego kroku. Działałem od ogółu do szczegółu. Przywódca podejmuje ryzyko – tak, ryzyko, a nie ryzykanctwo, to są dwa różne pojęcia.

Każdy z was w życiu spotka się z ryzykiem. Przyjdzie taki moment, że trzeba będzie podjąć decyzję. Wielu młodych ludzi boi się ryzyka, podejmowania wyzwań, boi się wyjść ze strefy komfortu. Na tym życie nie polega. Jeśli chcesz iść do przodu, musisz podejmować ryzyko. Nie myl tego jednak z ryzykanctwem, z brawurą.

Przywódca używa nieformalnych struktur – uwierzcie mi, na moim poziomie ja nie potrzebuję żadnego pisma, tylko biorę telefon, dzwonię i załatwiam sprawę. Początkowo, jako menadżer, potrzebowałem na wszystko potwierdzenia, „kwitu".

Dzisiaj młodzież chce wszystkiego od razu. Młodzi patrzą na starszych, zaczynają swoją przygodę z pracą i od razu wszystkiego chcą. Nie da się tak – do wszystkiego się w życiu dochodzi metodą małych kroczków. Musicie zdawać sobie sprawę, że może wśród was są przyszli samorządowcy lub prezydent Białej Podlaskiej – tego nie wiecie, bo to wam wyjdzie w życiu. Ja sam nie wiedziałem, że będę generałem, myślałem, że wytrzymam do kapitana i sobie podziękuję. Nigdy nie wiecie tego, kiedy otworzy się przed wami życiowa szansa, kiedy zmienicie swój pogląd pod wpływem innych ludzi.

Ja mam to szczęście, że spotkałem na swojej drodze wspaniałych mentorów, którzy mnie natchnęli, mówili, że dam radę, mówili: „Dlaczego nie?". Tak było w przypadku mojego doktoratu, którego nie chciałem robić. Mój kolega został profesorem i zapytał, czemu nie robię doktoratu, pomógł mi i wytłumaczył, jak zacząć. Tak to jest – dostajecie szansę. Tylko pamiętajcie o jednym: gdy szansa przychodzi, jest za późno, by się do niej przygotować. To, co robicie dzisiaj, to przygotowanie do momentu, w którym jako starsi i dojrzalsi dostajecie szansę i będziecie mogli ją zrealizować. Na studiach nie jesteście tylko po to, by przetrwać od zaliczenia do zaliczenia: zdobywajcie dodatkowe umiejętności, poszerzajcie wiedzę i kontakty, uczcie się, jak się rozwijać. To jest wasz czas!



Ryc. 1

Pokora, empatia, otwartość

Zawsze powtarzam, że dowódca jest pewny siebie, zdecydowany, ale przy tym zachowuje pokorę. **Pokora** jest najważniejszą cechą, którą my wyśmiewamy, bo kojarzy się nam ze słabością, z uległością. Nie – pokora to jest samoocena, samokalibrowanie się. Mam pokorę wobec siebie, umiem słuchać swoich podwładnych. Najważniejszą cechą, która zanika, jest pokora związana z umiejętnością wysłuchania drugiego człowieka. Pokora to również stanięcie przed lustrem i powiedzenie sobie: „To zrobiłem dobrze, a tamto źle". Ilu z was się okłamuje? Nie poradziłem sobie na sesji? To nie moja wina, to profesor był złośliwy. Trzeba umieć przyznać się do błędu. Pokora jest najważniejsza w relacji z podwładnymi. Przełożony, który ma pokorę, zbuduje zaufanie. Dowódca, który kieruje się pokorą, umie wysłuchać, potrafi sam się ocenić, nie wywyższa się. Jeśli podwładni mu ufają, on im niczego nie musi kazać, on wpływa na nich, przewodzi im, a nie nakazuje. To inna forma wpływania na ludzi.

My wciąż uczymy ludzi kierowania w stylu nazywanym przez ze mnie „homo sovieticus" – wszystko na rozkaz i wyrzucanie człowieka, gdy coś jest nie tak. Tymczasem wielu niższych rangą ode mnie ma stopień doktora, magistra. Wiem, że wykształcenie kosztuje, więc organizacji nie stać na wyrzucanie ludzi. Nie pozbędę się człowieka – przesunę go na inny odcinek, jeśli na dotychczasowym się nie sprawdza. Ale nie stać nas na to, co było w latach 90., czyli na system korporacyjny: „Nie sprawdził się? Wyrzucamy!".

Kolejna cecha przywódcy – **daję**

przykład swoim postępowaniem. Uczę się, jak uczyć innych – cały czas się uczę. I wcale nie byłem najlepszy, ale na wszystkich kolejnych studiach, jakie kończyłem, miałem pierwszą lokatę. Nie wiem, jak to zrobiłem, bo był czas na wszystko, nawet na zabawę – tak właśnie powinno być, jedno nie wyklucza drugiego.

Empatia jest bardzo istotna – dowódca to optymista obdarzony empatią. Nie wyklucza wymagania od innych czegoś. Jednak należy mieć na względzie, że ludzie mają różne problemy. Zanim postawię przed kimś zadanie, muszę wysłuchać i zrozumieć człowieka. Oczywiście, czasem znajdzie się osoba, która będzie chciała na tym coś ugrać, oszukać. To jest sztuka, aby umieć takie sytuacje rozpoznać. W wojsku, o którym pewnie wielu z was myśli, że wszystko tu oparte jest o rozkaz, też trzeba rozmawiać.

Dowódca promuje **otwartość** w komunikacji wewnątrz i na zewnątrz organizacji. To jest kwestia, która bardzo mnie boli, bo we wszystkich strukturach, organizacjach hierarchicznych często zdarzają się plotki, szemranie, również na temat życia osobistego. Ja uważam, że ważna jest czystość w organizacji – jeżeli podlegają wam ludzie, to bądźcie wobec nich uczciwi. Mówcie to samo wewnątrz organizacji i na zewnątrz. Młodzi ludzie popełniają taki błąd, że nie mają na tyle odwagi, żeby stanąć przed swoimi podwładnymi i powiedzieć: „Ty zrobiłeś dobrze, ty źle". Udają, że wszystko jest fajnie, ale jak rozmawiają ze swoim przełożonym, to każdego pracownika obgadują. Zaczyna się niepotrzebny rumor, plotkowanie, kwas. Szczerość jest niezwykle ważna, tak samo jak wspólne spędzanie czasu czy integracja. Można to połączyć – integrować się podczas spotkań poza pracą i jednocześnie zachować stosunki zawodowe w pracy. Do tego istotne jest poczucie wspólnoty, wprowadzanie np. standardów w ubiorze, tak aby budować team i czuć się dumnym z tego, że się należy do jednej organizacji.

Kolejną istotną cechą dowódcy jest to, że powinien ciągle **doskonalić swoje umiejętności** i stale się uczyć. Jeżeli chcecie się rozwijać i mieć stanowiska kierownicze, to samo ukończenie studiów, np. licencjackich, nie wystarczy. Nie powinno się zostawać w miejscu, podczas gdy świat idzie do przodu. W wojsku każdy stopień wiąże się ze studiami, np. podyplomowymi. To jest właśnie rozwój – chcesz zdobywać kolejne stopnie kariery, musisz się uczyć, w tym także języków obcych. I nie chodzi o to, aby ciebie organizacja do tego ponaglała – ty sam masz zainwestować w siebie.

> **Każdy z was jest w czymś dobry, każdy z was ma jakąś umiejętność, na której może zbudować swoją przyszłość. Tylko już dziś musicie odkryć, jakie są wasze mocne strony. Jeśli będziecie akceptować bylejakość, to właśnie takie – byle jakie – będzie wasze życie, byle jaka praca, byle tylko jakoś to było. A ja stawiam nie na bylejakość, ale na JAKOŚĆ.**

Dowódca to **marzyciel i wizjoner**? Tak! Jeżeli chcesz wejść w rolę „Kubusia Fatalisty" i stale twierdzisz, że nic ci się nie uda, to jak chcesz sprawić, żeby ludzie szli za tobą? Jak chcesz ich przekonać, że twoja idea jest słuszna? Spotykam wielu takich młodych ludzi, będących na początku swojej drogi. Dostają zadanie do wykonania i nie utożsamiają się z nim, mówią, że szef im kazał to zrobić, a jednocześnie próbują namówić ludzi, by się do tego zaangażowali. To jest niemożliwe. Jeżeli coś robimy, to miejmy wizję tego, co chcemy robić i po co. Trzeba widzieć sens tego, co robimy, dostrzegać cel.

Negatywne style kierowania i złe wzorce

Wszyscy wiemy, jak powinniśmy kierować. Wszyscy wiemy, jakie są dobre style kierowania. Jednak tych złych stylów jest więcej, tylko nie ma o nich książek. Wszyscy skupiamy się na tym, jak być lepszym, ale jak zaczniemy sprawdzać autorów książek na ten temat, zobaczymy, że to są akademicy, a nie praktycy. To są ludzie, którzy piszą teorie dotyczące tego, jak kierować, jak wpływać na ludzi. Do mnie to nie przemawia – ja wolę praktyków. Podam przykład człowieka z polskiego podwórka – Sławomira Lachowskiego, który był dyrektorem WBK, jako pierwszy w Europie założył mBank i Multibank, wyprowadził WBK na szczyt. Miał jednocześnie swoje zasady, a zarząd chciał, aby od nich odszedł. Człowiek ten zrezygnował z dnia na dzień w pracy i od razu akcje WBK poszły o 10 procent w dół. Jego przywództwo było silne, miał zasady – o tym zresztą jest jego książka „Od wartości do działania".

Negatywne style kierowania według Ch. Fouriera to:

- król słońce otoczony swoimi dworakami,
- dyktator panujący za pomocą terroru i szpiegostwa,
- żądny władzy i uznania karierowicz,
- niezdecydowany z całą siecią doradców,
- polityk epatujący swoimi znajomościami,
- samotnik i cierpiętnik dźwigający świat na ramionach,
- agresywny, dominujący, stale wykazujący swoją wyższość.

Różnice między zachodnimi a wschodnimi normami kierowania przedstawia ryc. 2. Nasza mentalność wciąż jest związana ze Wschodem. To dotyczy także podejścia do studiowania. Na Zachodzie ludzie na studiach wiedzą, że płacą za wiedzę, i z niej korzystają. Zastanówcie się, czy nie czas na zmianę świadomości. Przyszliście na studia po to, aby zdobyć wiedzę, która jest wam potrzebna do znalezienia dobrej pracy. Jeżeli na studiach złapiecie bakcyla, zaczniecie czytać pewne książki, to może się okazać,

że w przyszłości okaże się to bardzo przydatne.

Jacy ludzie odnoszą sukces?

Przyjrzyjmy się teraz, jakie są różnice między ludźmi odnoszącymi sukces a nieodnoszącymi sukcesu.

Ludzie odnoszący sukces:

- codziennie czytają,
- motywują innych,
- dokonują zmian,
- dyskutują o debatach,
- nieustannie się uczą,
- wyznaczają sobie cele i drogę, by je osiągnąć,
- biorą odpowiedzialność za swoje niepowodzenia,
- mają poczucie wdzięczności,
- wybaczają innym.

Ludzie nieodnoszący sukcesu:

- boją się zmian,
- krytykują innych,
- codziennie przesiadują przed TV,
- są zawistni,
- brak im celu,
- winią innych za swoje porażki,
- myślą, że wiedzą już wszystko,
- dyskutują o życiach innych.

Sztuką szefa nie jest produkowanie „followersów", którzy ślepo cię wyznają i „wazelinują". Sztuką jest wychowanie takich samych liderów jak on. Zmotywowanie ludzi, aby wyznawali tę samą filozofię, aby tak samo działali – a nie produkowanie ludzi, którzy bezmyślnie za nim podążają, nie wierząc w wyznawane idee. Każda organizacja, która była tak zbudowana, dzisiaj nie istnieje – odchodzi szef i wszystko się sypie.

Od managera do przywódcy

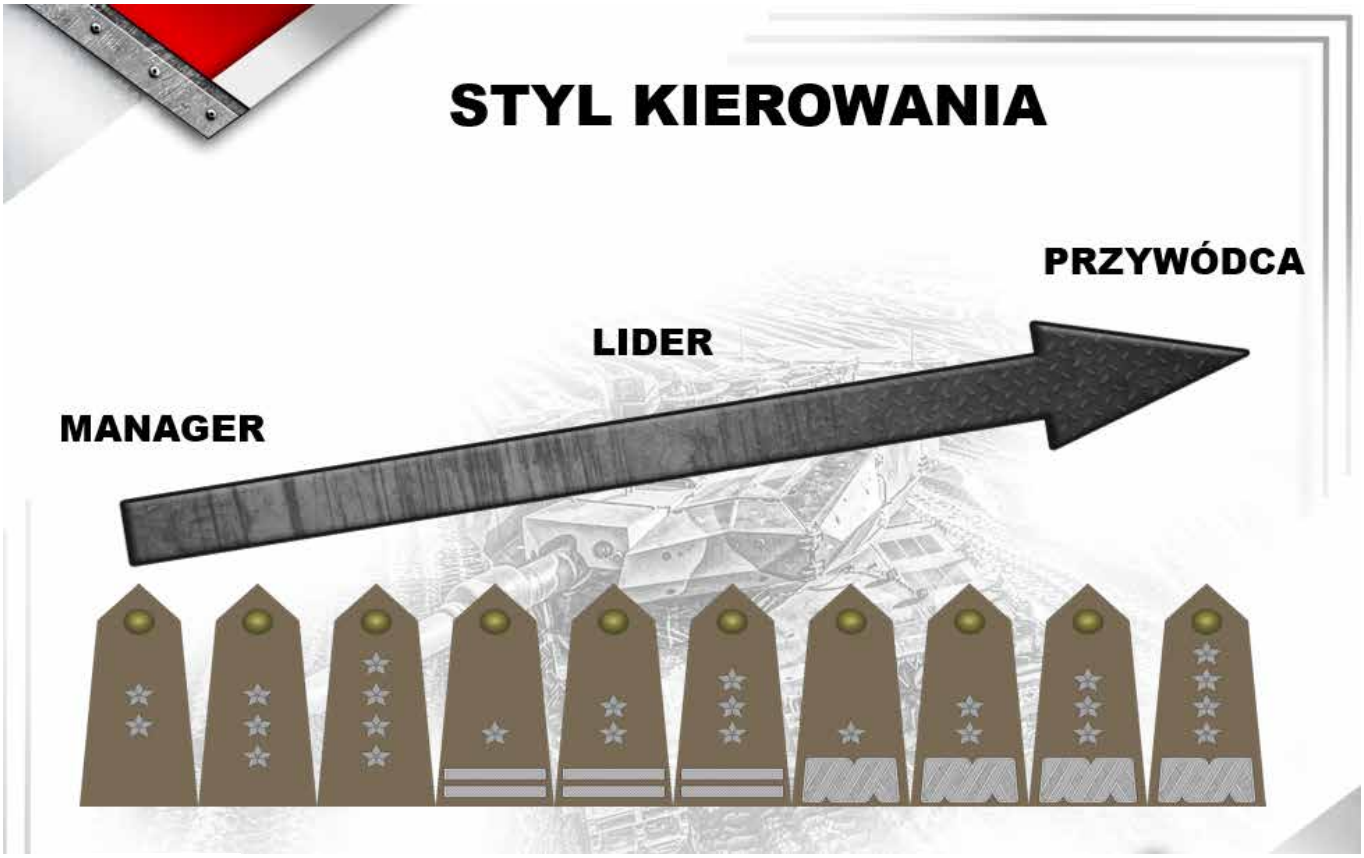
Styl kierowania na przykładzie wojska przedstawia ryc. 3. Styl kierowania „manager" w wojsku funkcjonuje mniej więcej do poziomu kapitana, majora. To jest człowiek, którego nie stać na błąd. On musi realizować konsekwentnie działania szefostwa. Lider – to jest manager, ale posiadający wizję (w wojsku na poziomie podpułkownika, dowódcy batalionu), pełnię swobody działania, jest kreatywny. Żeby z lidera przejść do przywódcy, potrzeba uznania ludzi. Menager i lider to władza nadana przez stanowisko, przez prawo, a przywódca to jest autorytet wybrany przez ludzi – tego nie można uregulować żadnym rozkazem czy ustawą.

Napoleon Bonaparte powiedział: „Cierpliwość, wytrwałość i pot tworzą niepokonaną kombinację sukcesu". Tak – bo nawet napisanie pracy licencjackiej czy magisterskiej wymaga czasu i poświęcenia. To żmudne, niewdzięczne zajęcie, wiem o tym dobrze, bo sam jestem promotorem. Ale właśnie o to chodzi, że wszystko, co robimy w życiu, wymaga wysiłku. Nic nie przychodzi łatwo. Zbudowanie masy mięśniowej zajmuje trzy miesiące, ale żeby zbudować głowę, to trzeba nieco więcej czasu spędzić w bibliotece.

Przytoczę również słowa gen. Pattona: „Wojny można prowadzić orężem, ale wygrywają je ludzie. Zwycięstwo osiąga duch ludzi, którzy wykonują rozkazy, i duch człowieka, który im przewodzi". To bardzo głębokie stwierdzenie – ludzie muszą wierzyć w to, co robią, i muszą wierzyć w swojego szefa. Gdy budowałem 18. Dywizję, założyłem sobie **trzy filary**: **ludzie** – motywowani i zaangażowani w służbę profesjonaliści, **procedury** – które



Ryc. 2



Ryc. 3

usprawniają organizację, i na końcu **sprzęt**. Gdy słyszę nieraz pseudoanalityków wojskowych, znawców bezpieczeństwa, który rozwodzą się nad tym, jak powinien być wyposażony ten czy tamten czołg lub samolot, to uważam, że oni nie wiedzą, o czym mówią. To jest tak, że wygrywa duch człowieka, a nie technologii.

Max Lucado stwierdził: „Człowiek, który chce dyrygować orkiestrą, musi odwrócić się tyłem do tłumu". Kolejna rzecz, z którą problem mają zwłaszcza młodzi ludzie: za bardzo słuchacie opinii innych. Jeżeli chcecie być dyrygentami, musicie odwrócić się tyłem do innych, a nie patrzeć na tłum. Myślicie o tym, co myślą o was inni ludzie, a zapominacie o teamie, z którym pracujecie. Jeżeli chcecie przewodzić ludziom, macie być im oddani, a nie zajmować się tym, co robią inni. Tak czy inaczej, zawsze na was będą gadać.

Jakość, a nie bylejakość

Każdy z was jest w czymś dobry, każdy z was ma jakąś umiejętność, na której może zbudować swoją przyszłość. Tylko już dziś musicie odkryć, jakie są wasze mocne strony. Jeśli będziecie akceptować bylejakość, to właśnie takie – byle jakie – będzie wasze życie, byle jaka praca, byle tylko jakoś to było. A ja stawiam nie na bylejakość, ale na JAKOŚĆ. Nie obawiajcie się być inni, wyróżniać się z tłumu, być w czymś lepsi. Nie obawiajcie się zaangażować w coś w uczelni, na przykład w działalność samorządu studenckiego. Nie bójcie się wychodzenia z inicjatywą – np. zorganizowania konferencji czy innego działania. Wy tylko czekacie na to, co będzie. A trzeba wziąć życie w swoje ręce. To jest wasz czas – aby korzystać z tego, że macie za darmo dostęp do wiedzy.

Moje motto życiowe, którym się kieruję, brzmi: „Rzuć mnie na pożarcie wilkom, a wrócę, dowodząc watahą". Nie trzeba bać się wyzwań i ryzyka życiowego. W watasze wilków bycie liderem nie polega ma byciu z przodu – gdy wataha się przemieszcza, z przodu idą najsłabsze osobniki, o które trzeba dbać, potem idą najsilniejsze, które chronią grupę – a dowódca idzie z tyłu. Chodzi o dbanie o swój zespół, bycie dla zespołu, nie dla ludzi. Szef to nie stanowisko – szef to przywódca, to inny stan umysłu.

gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński

Polecane lektury:

- William McRaven, „Make your bed. Proste rzeczy, które zmienią twoje życie… a może i świat"
- Simon Sinek, „Liderzy jedzą na końcu"
- John C. Maxwell, „Bądź liderem! 2.0"
- Sławomir Lachowski, „Od wartości do działania"
- Thomas Erikson, „Mój szef jest idiotą"
- Fred Hastings, Erin Meyer, „Gdy regułą jest brak reguł"



CYBERBEZPIECZEŃSTWO

Ataki w sieci stały się niemal codziennością. Świadczy o tym przede wszystkim rozwój społeczeństwa informacyjnego, połączonego z doskonaleniem i upowszechnieniem rozwiązań informatycznych, telekomunikacyjnych. Wynikiem tego jest wędrówka człowieka ze świata realnego w cyberprzestrzeń.

Do głównych cech cyberprzestrzeni można zaliczyć globalny zasięg, wydajność, uniwersalność oraz dostęp, który jest stosunkowo tani. Wszystko to powoduje, że dziedziny życia społecznego przenoszone są do świata wirtualnego. Obiektami ataków staje się sprzęt komputerowy, sprzęt telekomunikacyjny w celu łatwiejszego przejęcia wrażliwych danych.

Ludzie nie wyobrażają sobie codziennego życia bez korzystania z cyberprzestrzeni. Portale społecznościowe, które pojawiły się w Polsce w XXI wieku, od początku istnienia zaczęły się cieszyć dużą popularnością, a liczba odwiedzających rosła z dnia na dzień. Na początku szczególne zainteresowanie można było zauważyć wśród młodych ludzi. Obecnie coraz więcej osób 65+ korzysta z social mediów. Pandemia przekonała do nich również tych, którzy wcześniej nie byli aktywnymi użytkownikami Internetu, ponieważ platformy Facebook, Instagram czy Twitter dają substytut więzi społecznej.

Użytkownicy Internetu korzystają również z poczty elektronicznej, komunikatorów, cyfrowych bibliotek, łączności bezprzewodowej oraz aplikacji bankowych. Oprócz pozytywnych aspektów, jakimi są mobilność, szybki dostęp, należy uświadomić sobie, że istnieje wiele negatywnych elementów korzystania z cyberprzestrzeni. Pojawiają się pojedyncze osoby lub nawet grupy osób, które podejmują działania niezgodne z prawem, uważając, ze przestrzeń internetowa daje im poczucie anonimowości. Te osoby to cyberprzestępcy – prowadzą działania dla korzyści majątkowej lub osobistej, dokonują kradzieży, wyłudzeń, oszustw z wykorzystaniem metod i narzędzi dostępnych w wirtualnym świecie.

Postęp w dziedzinie cyfryzacji naszego świata stwarza coraz to nowe możliwości dla firm we wszystkich branżach – wraz z nimi pojawiają się zagrożenia dla bezpieczeństwa w sieci. Wzmożona sprzedaż internetowa, przenoszenie przez firmy dokumentacji i danych w chmurę oznacza, że bezpieczeństwo cyfrowe stało się rzeczą priorytetową jak nigdy dotąd. Termin cyberbezpieczeństwa stał się bardzo popularny, prawie każda informacja w telewizji, na portalu uświadamia nam, że ktoś zaatakował serwery rządowe, ktoś padł ofiarą phishingu, ransomware'a lub próbą wykorzystania exploitów zero-day.

Przestępcy stosują phishing po to, aby wykradać dane uwierzytelniające, wydobywać kryptowaluty i wykorzystywać błędy w konfiguracjach środowisk chmurowych. Głównym zagrożeniem pozostanie ransomware, a atakujący, używając nowocześniejszych metod wymuszania okupów, skoncentrują się na większych celach. Specjaliści prognozują również wzrost liczby exploitów zero-day wykorzystujących luki w oprogramowaniu jeszcze przed wypuszczeniem łatki przez producenta software'u. Przestępcy będą starali się wyprzedzać zespoły bezpieczeństwa w przypadkach nagłośnionych luk, zamiast szukać słabych punktów

infrastruktury. Więcej będzie również ataków wymierzonych w małe i średnie przedsiębiorstwa, uznawane przez atakujących za mniej widoczne i słabiej broniące się cele.

Czy można skutecznie się bronić przed cyberatakami? Pomysłowość przestępców i ciągły rozwój metod ich działania jest coraz trudniejszy. Specjaliści do spraw bezpieczeństwa polecają przede wszystkim instalacje oprogramowania antywirusowego, a co za tym idzie, regularne skanowanie systemu, włączenie zapory sieciowej z modułem HIPS, stałe aktualizowanie oprogramowania, unikanie otwierania załączników pocztowych z nieznanych źródeł pochodzenia.

Należy również wspomnieć, że w obecnym czasie bardzo niebezpiecznym narzędziem wykorzystywanym we współczesnych konfliktach międzynarodowych jest dezinformacja, stosowana samoistnie lub równolegle do działań konwencjonalnych, również w cyberprzestrzeni. Jesteśmy jako naród podatni na dezinformację, pomimo tego, że świadomość zjawiska w społeczeństwie jest na dość wysokim poziomie. Do tej pory trzy czwarte społeczeństwa uważa, że pandemia COVID-19 została zaplanowana, natomiast jedna czwarta wierzy w spisek klimatyczny.

Działania informacyjne są realizowane poprzez kreowanie i kontrolowanie opinii publicznej na wielu płaszczyznach, w zależności od wyznaczonego celu. Fałszywe informacje kierowane są do mediów narodowych, mediów o zasięgu ogólnoświatowym, działań dezinformacyjnych w wybranych państwach, a przede wszystkim aktywności w wszystkich możliwych portalach społecznościowych. Celem takiego agresora jest destabilizacja systemu demokratycznego, podważanie zaufania do systemu państwa. Cele te są realizowane poprzez manipulowane bieżącymi informacjami.

„W obecnym czasie bardzo niebezpiecznym narzędziem wykorzystywanym we współczesnych konfliktach międzynarodowych jest dezinformacja, stosowana samoistnie lub równolegle do działań konwencjonalnych, również w cyberprzestrzeni."

Głównym narzędziem wykorzystywanym do tego w dezinformacji są fake newsy. Działania dezinformacyjne są wykorzystywane w celu ukierunkowania i moderowania treści udostępnianej w krajowej telewizji, wynikiem tego jest zatajenie prawdy, informacji, które są niewygodne, kreowanie fałszywego wizerunku osób, instytucji, państwa. W konsekwencji prowadzi to do ograniczenia świadomości i zaburzenia postrzegania rzeczywistości przez obywateli. W związku z tym należy się zastanowić, zanim coś opublikujemy, udostępnimy, czy ta informacja nie zostanie wykorzystana przeciwko nam, czy jest prawdziwa, a jej źródło jest weryfikowalne i obiektywne. Tempo, w jakim rozprzestrzeniają się fake newsy w sieci, jest błyskawiczne, sprzyja przeglądaniu tylko tytułów bez głębszego wczytania się w treść, natomiast cofnięcie tego wymaga ogromu wysiłku i czasu. Należy się zastanowić i sprawdzić, kto jest nadawcą, z jakiego źródła pochodzi informacja, nie ulegać presji polubień, komentarzy czy ilości udostępnień.

Każdy użytkownik komputera, smartfona czy usług internetowych powinien rozumieć skalę zagrożeń cyberbezpieczeństwa, posiadać niezbędną wiedzę, aby móc się przed nimi chronić. Należy pamiętać, że zapobieganie problemom jest mniej kosztowne i skuteczniejsze niż reagowanie na nie po ich wystąpieniu. Jeżeli zabezpieczenia są niewystarczające, w efekcie może dojść do dużej ilości incydentów, co mogłoby spowodować duże przeciążenie zasobów, a w konsekwencji rozległe szkody i przedłużające się okresy niedostępności usług i danych. Na fake newsy narażony jest praktycznie każdy z nas. Należy chronić się przed nieprawdziwymi informacjami; w szczególności dotyczy to dzieci. Są one na tego typu zagrożenia bardziej podatne, z racji tego, że wcześnie zaczynają przygodę z wirtualnym światem. Fake newsy bardzo często grają na naszych emocjach, bardziej emocjonująca informacja, a w szczególności obraz, zostawia piętno na naszej psychice. Pomimo tego, że nie jesteśmy w stanie im zapobiec, należy nauczyć się je rozpoznawać. Wiedza, czujność i świadomość to największa broń przeciwko dezinformacji.



mgr inż. Zofia Lubańska
Zakład Informatyki



ZAWÓD AGENTA CELNEGO – CZY WARTO GO WYBRAĆ?

Wywiad z agentem celnym dr. Marianem Gadem, wykładowcą na studiach podyplomowych na kierunku „Agent celny”.

– Panie Doktorze, w Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II trwa obecnie kolejna, VII już edycja studiów podyplomowych na kierunku „Agent celny”. Jak Pan sądzi, dlaczego ten kierunek cieszy się już od kilku lat takim powodzeniem?

– Wykonywanie zawodu agenta celnego to praca ciekawa, prestiżowa, a zarazem dochodowa. Działalność agenta celnego polega głównie na doradztwie i reprezentowaniu podmiotów gospodarczych przed organami celnymi i podatkowymi w zakresie spraw związanych z obrotem towarowym z zagranicą. Agent celny wspomaga przedsiębiorcę już na etapie planowania przedsięwzięć związanych z obrotem towarowym, np. może udzielić wszelkich informacji na temat wymagań przewozowych (celnych, portowych itd.), skalkulować opłacalność transakcji czy wybrać najlepszy sposób dostarczenia przesyłki. Wykonywanie tego zawodu wymaga posiadania specjalistycznej wiedzy potwierdzonej stosownymi certyfikatami zawodowymi, dlatego też agent celny musi posiadać wiedzę i umiejętności obejmujące szeroki wachlarz wzajemnie powiązanych zagadnień z różnych dziedzin prawa, ekonomii i logistyki. Co ważne, agenta celnego nie można mylić z celnikiem, ponieważ są to dwa różne pojęcia. Celnik jako funkcjonariusz służby celno-skarbowej jest urzędnikiem państwowym. Agent celny natomiast może wykonywać swoją pracę jako pracownik najemny na rzecz konkretnej firmy, przedsiębiorcy czy też reprezentować podmioty gospodarcze w ramach udzielonego pełnomocnictwa lub prowadzić własną działalność gospodarczą. Agent celny może wykonywać swój zawód na terenie całego kraju, także wtedy, kiedy reprezentuje podmioty gospodarcze przed organami celnymi, gdyż jednostki organizacyjne Służby Celno-Skarbowej są rozmieszczone niemal we wszystkich większych miastach, podobnie jak to ma miejsce w całej Unii Europejskiej. Można więc pracować w kraju lub za granicą, na obszarze Unii. Podobnie uprawnienia agenta celnego zdobyte w krajach unijnych są uznawane w Polsce.

– Jak wygląda kwestia finansowa, jeśli chodzi o wykonywanie zawodu agenta celnego?

– Jeśli chodzi o satysfakcję finansową z wykonywania zawodu agenta celnego, to możliwe do uzyskania dochody stanowią tu na pewno jeden z istotnych bodźców zachęcających do podjęcia pracy w tym zawodzie. Według danych portalu wynagrodzenia.pl (dane za styczeń

2022 r.) średnie wynagrodzenie (mediana) w styczniu 2022 roku na stanowiskach specjalistów do spraw celnych i agentów celnych wyniosło 5 500 zł, a na zarobki powyżej 6 520 zł może liczyć grupa 25% najlepiej opłacanych specjalistów ds. celnych i agentów celnych (płace w wysokości 10 000 zł nie są rzadkością). Oczywiście na wysokość zarobków ma wpływ kilka czynników, z których najważniejsze to: wielkość firmy, staż pracy (doświadczenie zawodowe), wykształcenie oraz region zatrudnienia. Ponadto należy wspomnieć, że jeżeli agent celny występuje w roli pracownika, wówczas może liczyć na rozmaite benefity w postaci służbowego telefonu komórkowego czy opieki medycznej. Co ciekawe, jak wynika z rozkładu płci wśród osób na stanowisku agent celny (specjalista), to według wspomnianego portalu wynagrodzenia.pl 56% pracujących w zawodzie stanowią kobiety.

– Jak można zostać agentem celnym?

– Aby myśleć o pracy w roli agenta celnego, należy uzyskać licencję agenta celnego, przez co rozumie się wpis na listę agentów celnych w formie decyzji administracyjnej. W Polsce upoważnionym do prowadzenia postępowań i wydawania decyzji w sprawach dotyczących wpisu na listę agentów celnych i prowadzenia tej listy jest Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Warszawie. Prawo celne precyzuje, że na listę agentów celnych wpisuje się osobę fizyczną, jeżeli spełnia następujące warunki: 1. ma pełną zdolność do czynności prawnych; 2. posiada kwalifikacje lub doświadczenie w zakresie obsługi celnej podmiotów gospodarczych; 3. nie została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, przestępstwo gospodarcze lub za przestępstwo skarbowe; 4. wystąpiła z wnioskiem o wpis na listę agentów celnych.

Wybierając kierunek studiów podyplomowych „Agent celny", można mieć pewność, że po roku studiów uda się zdobyć niezbędną wiedzę i umiejętności w tym konkretnym zawodzie. Studia trwają dwa semestry i odbywają się w trybie zjazdów weekendowych. Aby absolwenci zdobyli odpowiednią wiedzę i umiejętności, które są niezbędne do wykonywania czynności agenta celnego oraz do uzyskania wpisu na listę agentów celnych, program studiów obejmuje m.in.: prawo administracyjne, politykę celną, prawo celne, podatki w obrocie towarowym, procedury specjalne, transakcje w handlu zagranicznym, transport międzynarodowy i spedycję. Lista agentów celnych jest prowadzona w formie elektronicznej (Platformy Usług Elektronicznych Skarbowo-Celnych). Jeśli wniosek jest kompletny, organ wpisuje wnioskodawcę na listę agentów celnych, a odpowiednia decyzja zostaje przysłana na adres zamieszkania.

– Gdzie agenci celni mogą znaleźć zatrudnienie?

– Zdobycie licencji agenta celnego daje ciekawe perspektywy na przyszłość. Tak jak wspomniałem wcześniej, pracę można znaleźć w całym kraju, w wielu miejscach, a także na obszarze Unii Europejskiej. Można też prowadzić działalność gospodarczą na własny rachunek. Jednocześnie wiążąc swoją przyszłość z pracą w charakterze agenta celnego, należy mieć świadomość, że jest to praca odpowiedzialna, oparta na zaufaniu. To od agenta celnego w dużej mierze zależy bezpieczeństwo międzynarodowych transakcji, począwszy od przygotowania transakcji, poprzez monitorowanie jej przebiegu, po zamknięcie transakcji końcowym rozliczeniem. Agent celny jest profesjonalistą w zakresie ceł, podatków, zgłoszeń statystycznych INTRASTAT, uwarunkowań prawnych i proceduralnych obrotu towarowego z zagranicą (wewnątrzunijnego i z krajami trzecimi), wymagań sanitarnych, fitosanitarnych, weterynaryjnych, farmaceutycznych czy technicznych. W związku z tym agenci celni są poszukiwanymi i dobrze opłacanymi pracownikami agencji celnych. Ponadto są chętnie zatrudniani przez przedsiębiorstwa logistyczne, transportowe, firmy kurierskie oraz agencje doradztwa podatkowego. Nic nie stoi również na przeszkodzie, aby uprawniony agent celny zarejestrował własną działalność i oferował swoje usługi na wolnym rynku w charakterze agenta celnego, handlowca, spedytora czy przewoźnika międzynarodowego. Studia podyplomowe „Agent celny" adresowane są również do osób zainteresowanych pracą lub już pracujących w jednostkach administracji publicznej, związanych z obrotem towarowym z zagranicą, takich jak: Inspekcja Transportu Drogowego, Straż Graniczna, Policja, oddziały terenowe Agencji Rynku Rolnego, zarządy przejść granicznych, banki i instytucje finansowe (jako specjaliści od rozliczania transakcji handlowych). Studia przygotowują też do pracy w administracji celnej, podatkowej i skarbowej, połączonych od dnia 1 marca 2017 r. w Krajową Administrację Skarbową.

– Kto może podjąć studia podyplomowe na kierunku „Agent celny"?

– Oferta studiów podyplomowych „Agent celny" skierowana jest do absolwentów wszystkich kierunków studiów wyższych, posiadających co najmniej dyplom licencjata lub inżyniera. Szczegółowe informacje dotyczące warunków podjęcia i przebiegu studiów podyplomowych „Agent celny" można uzyskać w Akademickim Centrum Edukacji Ustawicznej pod numerem telefonu: 83 344 99 53 oraz na stronie internetowej Uczelni: www.pswbp.pl w zakładce „studia podyplomowe".

Rozmawiała:
dr Aneta Chrząszcz
koordynator studiów
podyplomowych „Agent celny"

CZASOPISMA NAUKOWE ABNS



„Economic and Regional Studies / Studia Ekonomiczne i Regionalne"
20 pkt MEiN
Redaktor naczelny: Mieczysław Adamowicz
Zastępca redaktora: Danuta Guzal-Dec
Redaktor tematyczny: Magdalena Zwolińska-Ligaj
Główną misją czasopisma jest poszerzanie wiedzy teoretycznej, wniesienie wkładu do dyskusji na temat polityk oraz rozpowszechnianie wyników badań empirycznych w szerokim obszarze nauk ekonomicznych i społecznych, takich jak:
• biznes, ekonomia i finanse,
• geografia społeczno-ekonomiczna i zarządzanie przestrzenne,
• społeczność, rozwój wiejski, miejski i regionalny.
http://www.ers.edu.pl/



„Rozprawy Społeczne"
20 pkt MEiN
Redaktor naczelny: Agnieszka Siedlecka
Zastępca redaktora: Stanisława Nazaruk
Redaktorzy tematyczni: Hanna Podedworna, Sandra Tur
Zakres tematyczny czasopisma obejmują następujące obszary nauki: pedagogika, edukacja, socjologia, teologia, filozofia, nauki o bezpieczeństwie, psychologia, dydaktyka, komunikacja społeczna, kulturoznawstwo, zdrowie społeczne. Czasopismo może stać się obiektem zainteresowania zarówno teoretyków, jak i praktyków, np. nauczycieli, wychowawców, psychologów.
http://rozprawyspoleczne.edu.pl/



„Health Problems of Civilization"
20 pkt MEiN
Redaktor naczelny: Marcin Weiner
Zastępca redaktora: Małgorzata Tokarska-Rodak
Redaktorzy tematyczni: Joanna Strzemecka, Barbara Bergier
Czasopismo publikuje artykuły w podziale na 3 działy tematyczne: Dział I. „Choroby i problemy wyróżnione przez WHO i FAO", Dział II. „Aktywność fizyczna grup społecznych i zawodowych" oraz Dział III. „Inne". Artykuły dotyczą różnych grup tematycznych, takich jak: biomedyczne aspekty zdrowia, współczesne choroby, aktywność fizyczna, zachowania zdrowotne. Czasopismo zastrzega sobie prawo do skupienia się w wybranym numerze na jednym zakresie tematycznym, takim jak np. borelioza, gruźlica, aktywność fizyczna czy otyłość.
https://www.termedia.pl/hpc

Cena 1 egz. wszystkich czasopism: 30 zł.
Czasopisma do nabycia w Wydawnictwie ABNS.

STUDENCI RATOWNICTWA Z WIZYTĄ W OSP STOŁPNO

Studenci pierwszego roku ratownictwa medycznego wraz z dr Martyną Krukowską 17 grudnia 2021 r. mieli okazję udać się na zajęcia z pierwszej pomocy do Ochotniczej Straży Pożarnej Stołpno w Międzyrzecu Podlaskim. Celem wizyty studyjnej było zapoznanie się ze sprzętem będącym na wyposażeniu jednostki oraz doświadczenie na własnej skórze jak zachowuje się człowiek podczas dachowania.

Po przybyciu na miejsce zostaliśmy życzliwie przyjęci przed druha Kacpra Protasia, który z wielką pasją opowiadał o pracy strażaka w ochotniczej straży pożarnej. Dzielił się swoim doświadczeniem, mówił o zdarzeniach, do których niejednokrotnie wyjeżdżał. Dużo uwagi poświęcił kwestiom szkoleń, które są niezbędne, gdyż dają nowe uprawnienia, ale i pokazują, jak należy właściwe udzielać pomocy w różnych sytuacjach – czy to w ratownictwie drogowym, wodnym, czy przy gaszeniu pożarów.

Specyfika OSP Stołpno w dużej mierze skupia się na ratownictwie wodnym. Wielu członków posiada szereg kursów przydatnych w pożarnictwie i ratownictwie, takich jak: Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, Kurs Ratownika Wodnego, Sternika Motorowodnego czy Stermotorzysty Żeglugi Śródlądowej. Od roku 2017 Straż posiada zgodę MSWiA na wykonywanie ratownictwa wodnego, dzięki czemu może zabezpieczać i organizować kąpieliska na obszarze całego województwa lubelskiego. Posiada wyszkoloną na najwyższym poziomie kadrę oraz sprzęt potrzebny do tego rodzaju działalności.

Kolejny etap naszej wizyty w STOŁPNIE to zapoznanie ze sprzętem ratowniczym, który mieliśmy już okazję już wcześniej poznać na uczelni, ale także z wyposażeniem typowo strażackim. Obejrzeliśmy samochody strażackie, samochody specjalne, łódź, a także drobniejszy sprzęt do działań technicznych, drogowych i wodnych, w tym nurkowy.

Bezsprzecznie najciekawszym i wzbudzającym najwięcej emocji elementem pobytu w straży była możliwość użycia symulatora dachowania. Jest to urządzenie, które zostało skonstruowane przez druhów z Jednostki Stołpno, które pokazuje, jak przebiega proces dachowania. Każdy z chętnych studentów (oraz pani doktor) także miał możliwość usiąść w samochodzie i w zwolnionym tempie odczuć działające na ciało siły. Takie urządzenie w trakcie dachowania uzmysławia, jak zachowują się nieumocowane przedmioty w samochodzie. Jak przemieszcza się ciało, na które części ciała działają największe siły i do jakich urazów może dojść podczas takiego zdarzenia.

Mając możliwość doświadczyć na własnej skórze symulatora dachowania, przekonaliśmy się, jak ważne jest dbanie o własne bezpieczeństwo i bezpieczeństwo bliskich, z którymi niejednokrotnie jeździmy samochodem. Fundamentalne znaczenie ma zapięcie pasów bezpieczeństwa, ustawienie ich wysokości, aby nie przebiegały przez szyję, tylko przez ramię. Istotną kwestią jest także dostosowanie zagłówka oraz właściwe przewożenie różnych przedmiotów. Okazuje się, że butelka wody (1,5 l) w trakcie nagłego hamowania pojazdu jadącego z prędkością 50 km/h będzie ważyła aż 60 kg! To obrazuje, jak duże uszkodzenia, zarówno osób znajdujących się w pojeździe, jak i samego pojazdu, mogą spowodować przemieszczające się w różnych kierunkach nieumocowane przedmioty.

Wypadki komunikacyjne, w których doszło do dachowania, znajdują się wśród tych obarczonych największym niebezpieczeństwem i prowadzą do licznych obrażeń ciała osób znajdujących się w ich wnętrzu. Samochód w takiej sytuacji przewraca się na dach, a następnie obraca się wokół własnej osi do czasu, aż straci prędkość. W trakcie mechanizmu dachowania na osoby znajdujące się w środku działają siły z różnych kierunków, w szczególności boczne i odśrodkowe. Może to w konsekwencji doprowadzić do zgniecenia przestrzeni kabiny pasażerskiej od strony dachu, która niestety nie jest przystosowana do przenoszenia tak dużych obciążeń. W takim zdarzeniu nawet u osób przypiętych pasami może dojść do powstania poważnych obrażeń głowy i kręgosłupa. Tym bardziej osoby, które tych pa-






sów nie zapięły, będą się przemieszczały wewnątrz kabiny pasażerskiej, uderzając o nią, o inne osoby, oraz będą się zderzać z nieumocowanymi przedmiotami. Z racji oddziaływania siły odśrodkowej podczas dachowania może dojść do wyrzucenia przez okno osób, które nie były przypięte pasami. Dodatkowo poszkodowany, który został wyrzucony z samochodu, może zostać przygnieciony przez nadal obracający się wokół własnej osi samochód, a to doprowadzi do dodatkowych dotkliwych obrażeń. Także inny pojazd będący w ruchu może przejechać wyrzuconego poszkodowanego.

Jak pokazują statystyki, dachowanie pojazdu nie jest wcale takie rzadkie – okazuje się, że dochodzi do niego przy niewielkich prędkościach. W 2020 wg opracowania Komendy Głównej Policji doszło do 2148 takich zdarzeń. Stąd dobrze wiedzieć, jak się zachować, gdy spotka nas taka sytuacja.

Jak radzą eksperci, jeśli będziemy znajdowali się we wnętrzu pojazdu, który dachował, a zatrzymał się na dachu, będziemy zawieszeni na zablokowanych pasach (o ile wcześniej je zapięliśmy). Jeśli czujemy się na siłach, możemy próbować ewakuować się z pojazdu. Jeśli siedzimy z przodu, powinniśmy podciągnąć nogi tak, aby oprzeć się nimi o podłoże, czyli o dach auta. Należy się także podpierać ręką, a w tym czasie drugą próbować odpiąć pas – co może być dość trudne. Najlepsza droga na ewakuację to najbliższy otwór, czyli albo okno boczne albo przednia szybka, która bardzo często jest już wybita (gdyby jednak jeszcze nie była wybita, tylko popękana, przed odpięciem pasa należy ją wypchnąć nogami). Jeśli osoby w pojeździe nie czują się na siłach, aby samodzielnie się z niego wydostać, powinny oczekiwać na pomoc służb ratunkowych.

Wraz z całym I rokiem ratownictwa medycznego sądzimy, że wyjazd do Ochotniczej Straży Pożarnej Stołpno był świetnym pomysłem. Liczymy na więcej takich interesujących zajęć, ponieważ z nich możemy czerpać najwięcej wiedzy i doświadczenia.

Cezary Pożarowszczyk
Martyna Sacharczuk
studenci ratownictwa medycznego
Konsultacja
dr n. o zdr. Martyna Krukowska

Bibliografia:
1. Osiński, P. (2017). *Mechanizm urazu*. Pobrane z https://www.ppoz.pl/czytelnia/ratownictwo-i-ochrona-ludnosci/Mechanizm-urazu/idn:1601
2. Kijanka, R., Mańkowski, M., Dudek, M., Rak, M. (2018). Wypadki drogowe a obrażenia narządów wewnętrznych. *Na Ratunek*, 2/18, s. 64–68.
3. Cambell, J.E. (2017). *International Trauma Life Support – Ratownictwo przedszpitalne w urazach*. Kraków: Wydawnictwo Medycyna Praktyczna.
4. Komenda Główna Policji, Biuro ruchu drogowego. (2021). *Wypadki drogowe w Polsce w 2020 roku*. Warszawa. Pobrane z Wypadki drogowe - raporty roczne - Statystyka - Portal polskiej Policji (policja.pl)
5. https://strazpozarna.org.pl/

BĘDĄ ŁĄCZYĆ MEDIA I KREATYWNOŚĆ



Interesują się mediami, lubią pisać i relacjonować wydarzenia, pasjonują się fotografią i wideo i przede wszystkim nie brakuje im kreatywności. Tak o sobie mówią członkowie Studenckiego Koła Naukowego Mediokreatywni, które swoją działalność rozpoczęło wraz z rozpoczęciem semestru letniego.

Koło ma charakter naukowy, rozwijający umiejętności i zainteresowania studentów oraz poszerzający ich wiedzę z zakresu szeroko rozumianej tematyki mediów i komunikacji społecznej. Celem koła jest pogłębianie zainteresowań studentów związanych z tematyką mediów i komunikacji społecznej, inspirowanie do poszerzenia swojej wiedzy i umiejętności w zakresie mediów i komunikacji społecznej. Mediokratywni będą również pobudzać kreatywność studentów i rozpowszechniać wiedzy dotyczącą mediów.

Koło powstało z inicjatywy studentów socjologii. – Podczas zajęć studenci podsunęli pomysł założenia koła naukowego związanego z mediami. Jako lokalna dziennikarka i obserwatorka mediów społecznościowych przystałam na ich propozycję. Od pomysłu do realizacji niedługa droga i rozpoczęliśmy swoją działalność – opowiada mgr **Izabela Jaroszewska**.

Studenci pierwsze spotkanie mają już za sobą. Było ono okazją do wzajemnego zapoznania się i przedstawienia planów działania, a także pierwszych wspólnych inicjatyw. Okazało się, że miłośników mediów znajdujemy nie tylko na socjologii. Wśród członków koła znaleźli się studenci pielęgniarstwa, informatyki, filologii rosyjskiej, bezpieczeństwa narodowego czy finansów i rachunkowości. Chętnie mówią o tym, dlaczego przystąpili do koła.

– Z chęcią dołączyłam do koła naukowego, ponieważ robię zdjęcia: (odzinne, lifestyle'owe oraz sportowe (piłka nożna). Jest to moja praca oraz pasja od wielu lat. Prowadzę także media społecznościowe, moje oraz innym osobom. Dzięki praktykom miałam okazję zaznać świata mediów lokalnych – wyjaśnia **Karolina**, studentka socjologii.

– Do koła dołączyłam z pasji. Lubię robić zdjęcia, krótkie filmiki (kilka z nich jest na fanpage'u socjologii) i pisać wywiady, jeden z nich jest nawet w „Bialskim Przeglądzie Akademickim". Na praktykach w bialskich portalach dziennikarskich szkoliłam swój warsztat. Było to bardzo ciekawe przeżycie, ponieważ mogłam przeprowadzać wy-



wiady m.in. ze sławnymi osobami. Swoją przyszłość wiążę po części z mediami i, jeśli się uda, z dziennikarstwem – podkreśla **Natalia**, studentka socjologii.

Członkowie koła mają za sobą również bogate doświadczenia medialne. – Jestem na 1 roku pielęgniarstwa, większość dorosłego życia mieszkałem w UK, w 2018 skończyłem w Londynie kierunek reżyseria dźwięku (BSc Music Tech Sound for Media). Interesuję sie przede wszystkim dobrym reportażem i filmami dokumentalnymi, a teraz kręci mnie YouTube i robienie filmów o zdrowym stylu życia, diecie, fitnessie itd. – opowiada **Maciek**.

– Interesuję się fotografią i tworzeniem stron internetowych (z tym drugim przygodę zaczęłam od niedawna). Przez prawie 2 lata byłam fotoreporterką w lokalnym portalu, przygotowywałam również większość fotorelacji w latach 2017–2020 w bialskim Staszicu. Jakiś czas temu odłożyłam aparat, a Mediokreatywni wydają się dobrym powodem, by znów po niego sięgnąć – wskazuje **Patrycja**, studentka II roku informatyki.

Studentom nie brakuje również wielu talentów. – Śpiewam, gram na skrzypcach, pianinie, komponuję i piszę swoje teksty piosenek. Od wielu lat udzielam wywiadów do różnych gazet, telewizji. Zawsze chciałam zobaczyć, jak to jest od strony dziennikarza. Dołączyłam do koła z nadzieją na nowe doświadczenia i poznanie nowych ludzi. Lubię podróżować, dlatego jeżdżę do różnych krajów na festiwale zagraniczne – spełniam marzenia i zwiedzam świat. Od 2 lat zajmuję się stroną restauracji – m.in. robię różne projekty w programie canva, piszę posty. Chciałabym w kole nagrywać ciekawe filmiki, np. na tiktoka. Lubię poznawać nowych ludzi. Chce pogłębiać swoją wiedzę i zdobywać nowe doświadczenia – zaznacza **Kinga**, studentka FiR.

Jeśli chcesz wspólnie z nami odkrywać świat mediów – zapraszamy!
Znajdź nas na FB – Studenckie Koło Naukowe Mediokreatywni.

SKN Mediokreatywni
Autor zdjęć: Katarzyna Jodłowska

DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM, KTÓRZY MNIE WSPIERAJĄ

Z dnia na dzień życie mieszkańców Ukrainy zmieniło się diametralnie, sytuacja dotknęła wszystkich. Dla studentów pochodzących z Ukrainy nie jest to łatwy czas. O tym, jak się czuje w tej sytuacji, opowiedział Maksym – student drugiego roku socjologii.

– Z której części Ukrainy przyjechałeś do Polski i jak długo tu mieszkasz? Czy podoba Ci się nasz kraj? Jeśli tak, to pod jakimi względami najbardziej?

– Pochodzę z okolic Łucka. Mieszkam w Polsce od 2020 roku, ale kiedy byłem na pierwszym roku, cały rok mieszkałem w domu ze względu na naukę zdalną. Tak, podoba mi się ten kraj. Najbardziej to ludzie. Są tutaj bardzo pogodni, otwarci i przyjaźni.

– Czy czujesz, że osoby mieszkające w Polsce (studenci Akademii) pomagają wystarczająco, czy pomoc wolontariuszy przynosi efekty? Jak myślisz – jak możemy jeszcze wspomóc osoby, które przyjechały tutaj, jak również te, które zostały tam?

– Bardzo podobało mi się, że ludzie tutaj pomagają Ukraińcom z powodu tej sytuacji, myślę, że Polacy robią nawet więcej, niż to konieczne.

– Jak sie czujesz, będąc z dala od tego wszystkiego? Czy myślałeś o powrocie do Ukrainy?

– Dla mnie ta sytuacja jest bardzo trudna psychicznie, trudno tu zostać, kiedy tam jest taka sytuacja, ale rozumiem wszystkie konsekwencje, jeśli wrócę do Ukrainy. Dziękuję wszystkim moim przyjaciołom z mojej grupy, którzy mnie wspierają, jest to dla

Maksym otrzymał z rąk prezydenta miasta Biała Podlaska podziękowanie za wsparcie językowe i zaangażowanie na rzecz dzieci uczestniczących w zajęciach w Multicentrum. Fot. Multicentrum Biała Podlaska (profil facebookowy)



mnie bardzo ważne i bardzo pomaga w codzienności.

– Wiem, że podjąłeś się wielu działań związanych z pomocą swoim rodakom, którzy przyjechali do naszego miasta. Możesz o tym opowiedzieć?

– Staram się pomagać psychicznie i społecznie osobom i dzieciom, które przeszły przez tę sytuację, gdyż finansowo nie mam takiej możliwości. Brałem udział w zbiórce organizowanej w Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej, gdzie zbierane były takie produkty, jak: środki higieniczne, słodycze, zabawki dla dzieci, medykamenty itd. Wspierałem także zbiórkę na naszej uczelni, na którą przekazałem wodę, jedzenie z długim terminem typu konserwy, słodycze.

W Multicentrum uczestniczyłem w zajęciach, w formie wolontariatu, pracowałem, bawiłem się z dziećmi, pomagałem w tłumaczeniu. Również w bialskiej AWF pomagałem w tłumaczeniu i spędzałem czas z dziećmi, które przyjechały z hotelu w Janowie Podlaskiem, gdzie aktualnie przebywają. Myślę, że będę nadal podejmował wiele działań, jeśli tylko będę mógł i będę potrafił.

– To, co robisz, wiele znaczy. Bardzo dziękuję, że podzieliłeś się swoimi doświadczeniami.

Rozmawiała Karolina Hołownia
studentka socjologii
Studenckie Koło Naukowe Mediokreatywni

TŁUMACZENIA NIEMAL OD URODZENIA

Dlaczego język polski?

Mam na imię Danylo (po polsku Daniel) i jestem z miasteczka Łuck, z Ukrainy. Aktualnie mieszkam w Białej Podlaskiej i studiuję filologię angielską, gdyż chcę zostać tłumaczem. Język polski był dla mnie łatwy do nauczenia. My, Ukraińcy, zawsze posługujemy się dwoma językami: ukraińskim i rosyjskim, i chyba dlatego mamy zdolność do uczenia się innych słowiańskich języków.

Moja przygoda z językami obcymi w szkole

Języka angielskiego uczyłem się od przedszkola i naukę kontynuowałem w szkole. Języka polskiego natomiast zacząłem się uczyć, kiedy miałem 10 lat, byłem wtedy w 5 klasie szkoły średniej (odpowiednik 5 klasy szkoły podstawowej w Polsce). Miałem 3 języki do wyboru: niemiecki, polski oraz francuski, ale zdecydowałem, że to właśnie język polski będzie najlepszym wyborem.

Dlaczego nie język rosyjski?

Wielu cudzoziemców myśli, że rosyjski jest także drugim językiem urzędowym w Ukrainie, ale to nie jest prawda. Bardzo mało ludzi posługuje się językiem rosyjskim w korespondencji albo handlu wewnętrznym. Ja pochodzę z zachodniej Ukrainy, gdzie każdy rozumie język rosyjski, ale większość z nas nigdy się go nie uczyła. Mimo to często znamy słowa rosyjskie. Znamy również słowa polskie, gdyż wiele z nich jest podobnych do języka ukraińskiego (np. słowo „Litwa" brzmi jednakowo).

Język polski w Polsce – teoria a rzeczywistość

Pierwszy rok nauki języka polskiego był ciekawy, ale dość specyficzny. Czułem się trochę jak małe dziecko: wszystko rozumiałem, ale nic nie byłem w stanie powiedzieć. Po pierwszym przyjeździe do Polski wszystko się zmieniło. Często zdarzały mi się sytuacje, kiedy musiałem porozmawiać z osobą, która nie rozumiała ani angielskiego, ani ukraińskiego, ani rosyjskiego. Wtedy mój dziecięcy mózg zrozumiał, że nie mogę się bać, i z miejsca zaczynałem rozmowę. Od tego czasu na spokojnie rozmawiam z Polakami i nie tylko.

Intensywny polski

Kiedy miałem 13 lat, zgłosiłem się do Polskiego Towarzystwa i od tego czasu zacząłem intensywnie uczyć się języka polskiego. W każdym roku szkolnym mieliśmy sporo kilkudniowych wyjazdów do Polski, a latem spędzałem czas na 2- lub 3-tygodniowych obozach w Polsce. Podczas przebywania na polskiej ziemi trudno było nie zauważyć tego, jak rozwinęło się moje słownictwo oraz umiejętności językowe. Dzięki Polskiemu Towarzystwu z łatwością otrzymałem Państwowy Certyfikat Językowy na poziomie B2. Do momentu otrzymania certyfikatu moja nauka języka polskiego trwała 6 lat.

Exercise 1

Comprehension check. Decide whether the sentences are true (T) or false (F).

1. Danylo wants to be a teacher. T/F
2. At the age of 12 Danylo started to learn Polish. T/F
3. Danylo speaks Polish fluently from the very beginning. T/F
4. The boy registered with the Polish Society as a 13-year-old. T/F
5. Danylo is certified in Polish at B2 level. T/F
6. Before starting his studies at ABNS, Danylo studied at the University of Warsaw. T/F
7. Danylo is studying Tourism and Recreation. T/F

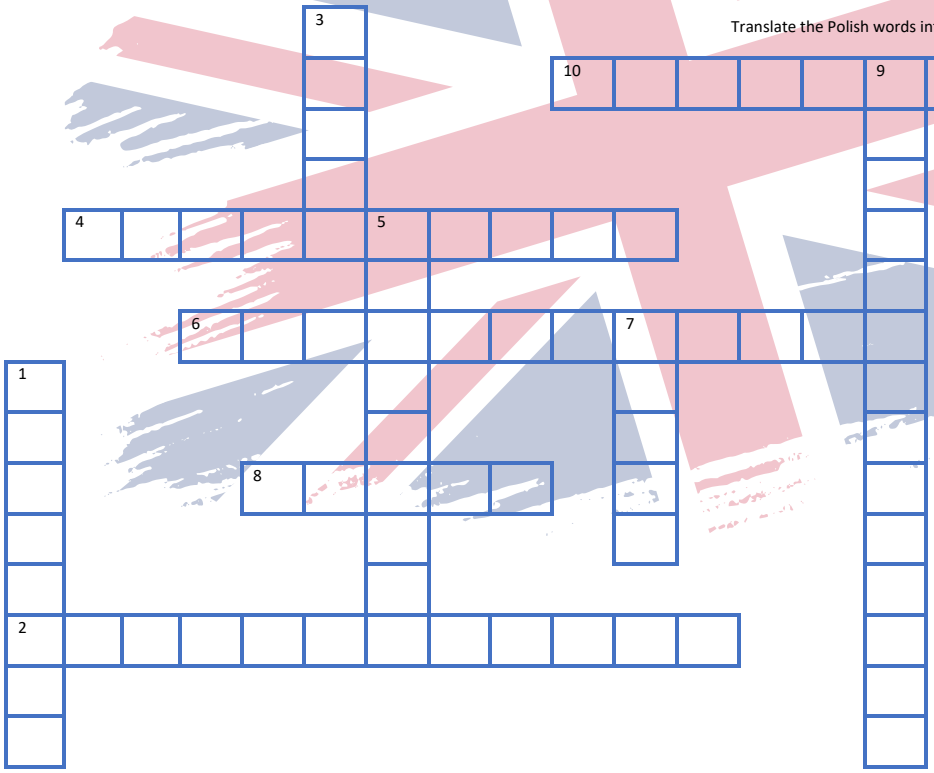
Exercise 2

Replace the Polish words in the brackets with their English equivalents.

1. I am currently living in Biała Podlaska and ..... (studiować) English Philology since I want to be a ..... (tłumacz).
2. I started learning English from ..... (przedszkole) and continued my learning at ..... (szkoła).
3. Many ..... (obcokrajowcy) think that ..... (język rosyjski) is also a second official ..... (język) in Ukraine.
4. During my ..... (pobyt) in Poland it was hard not to notice how my ..... (słownictwo) and language ..... (umiejętności) developed.
5. After the first ..... (semestr), I realised that these ..... (studia) are definitely for me.

Exercise 3

Translate the Polish words into English and solve the crossword.



Across

2. konwersacja
4. tłumacz
6. tłumaczenia
8. uczyć się
10. przedmiot

Down

1. projekty
3. słowa
5. języki
7. prawda
9. korespondencja

Studia pierwszego wyboru

ABNS nie jest moją pierwszą uczelnią. Przez rok studiowałem w Politechnice Warszawskiej na kierunku inżynieria pojazdów elektrycznych i hybrydowych, ale po roku zrozumiałem, że to nie dla mnie. Jeśli chodzi o język, który używany był na technicznym kierunku, był to język specjalistyczny. Czasami napotykałem słowa, których nie rozumiałem, ale z kontekstu można było wywnioskować, o czym mówi wykładowca. Na przykład wiele form geometrycznych brzmi inaczej niż w znanych przeze mnie językach. Na początku roku akademickiego nie zawsze rozumiałem, jakie były wymagania wykładowców (np. na zajęciach z rysunku technicznego), ale z czasem mogę stwierdzić, że pod koniec roku akademickiego radziłem sobie naprawdę nieźle.

ABNS – miejsce dla mnie

Po roku inżynierskich studiów zrozumiałem jednak, że chcę robić coś innego, a konkretnie, że chcę zostać tłumaczem. Ponieważ przez 12 lat uczyłem się języków obcych, można powiedzieć, że zawsze byłem związany z językami i tłumaczeniami. Zdecydowałem więc aplikować na kierunek filologia, specjalność filologia angielska w ABNS, na który zostałem zakwalifikowany. Po pierwszym semestrze zrozumiałem, że te studia są zdecydowanie dla mnie. Nawet nie mając przedmiotów związanych z tłumaczeniami (pojawiły się dopiero w drugim semestrze), podobało mi się niemal wszystko. Teraz, w drugim semestrze, mamy przedmiot, na którym robimy tłumaczenia angielsko-polskie i nie mam z tym żadnych problemów.

Moim zdaniem znajomość języków pozwala na udział w spotkaniach, uroczystościach oraz w projektach, które realizowane są w Polsce, jak również w trakcie wymiany studentów. Mam nadzieję, że na 2 i 3 roku wezmę udział w programie np. wymiany międzynarodowej, gdzie będę mógł sprawdzić się językowo i nie tylko.

Danylo Luzanov
filologia angielska

DOBRE PRAKTYKI BIBLIOTEKI AKADEMICKIEJ

Biblioteka Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w swojej codziennej działalności realizuje założenia strategii rozwoju uczelni – wspiera proces studiowania, pisania prac naukowych, czy przedsięwzięć badawczych. Istotnym uznaje także dbałość o ogólny rozwój studentów i pracowników, również w aspekcie samokształcenia.

Nie mniej ważnym celem Biblioteki Akademickiej jest sprostanie potrzebom kulturalnym użytkowników, które realizuje, nawiązując do koncepcji biblioteki jako „trzeciego miejsca". Teoria Raya Oldenburga, według której życie każdego człowieka toczy się w trzech przestrzeniach: domu, pracy i „trzecim miejscu", służącym odpoczynkowi i interakcjom z innymi członkami społeczeństwa, idealnie wpisuje się w misję Biblioteki Akademii Bialskiej. Biblioteka oferuje swoim użytkownikom nie tylko strefy relaksu wyposażone w wygodne sofy i kanapy, miejsca sprzyjające odpoczynkowi i kontemplacji, które doskonale sprawdzają się jako miejsca spotkań towarzyskich, ale także daje możliwość rozmowy i wymiany doświadczeń. Tę funkcję realizuje poprzez różne formy działalności.

Jedną z ostatnich propozycji biblioteki, która sprzyjała dialogowi na temat przeczytanych i polecanych pozycji książkowych, była internetowa akcja polegająca na odliczaniu dni do Bożego Narodzenia tytułami książek, ulubionymi autorami, czytelniczymi poradami i wspomnieniami. Codziennie, od 1 do 24 grudnia, na bibliotecznym Facebooku pojawiały się pytania dotyczące czytelnictwa. Zadaniem użytkowników było udzielenie odpowiedzi w komentarzach pod postem.

Akcja „Odliczaj z Akademicką" cieszyła się dużym powodzeniem. Na każde z pytań każdego dnia odpowiadało kilkadziesiąt osób, dzieląc się w ten sposób czytelniczymi doświadczeniami. Zawiązywały się dyskusje, ożywały wspomnienia, powstawały listy tematyczne polecanych tytułów. Ponadto wypowiedzi uczestników czytało średnio tysiąc osób dziennie! Nie było pytania, które cieszyłoby się większym powodzeniem. Każda proponowana tematyka miała kilkudziesięciu zwolenników chętnych do rozmowy i dzielenia się swoimi przemyśleniami. Obok wypowiedzi na tematy czytelnictwa powstawały listy z tytułami książek, po które warto sięgnąć, a także pojawiały się wspomnienia związane z konkretną pozycją.

Lista pytań, które pojawiały się na bibliotecznym profilu w grudniu:

1. Jaką książkę aktualnie czytasz?
2. Znajdź na swojej półce książkę, do której nigdy nie zajrzałeś.
3. Co czyta w tej chwili bliska Ci osoba?
4. Czy znasz bohaterkę książki o imieniu Barbara?
5. Rozejrzyj się. Jaką książkę masz w zasięgu wzroku?
6. Książka, którą polecasz na prezent, to…
7. Podaj tytuł swojej ulubionej baśni lub bajki.
8. Czy znasz książkę, której akcja dzieje się podczas zimy?
9. Jaka jest Twoja ulubiona seria książek?
10. Czytaliście komiksy? Zapamiętaliście jakiś tytuł?
11. Która z ekranizacji zaskoczyła Cię najbardziej? Która rozczarowała? A może jest taka, która wydaje Ci się lepsza niż książka?
12. Czy książki na Twojej półce ustawione są według określonego schematu?
13. Masz swojego ulubionego autora?
14. Jaki jest Twój ulubiony cytat z książki?
15. Czy jest książka, która zmieniła Twoje zdanie lub perspektywę na cokolwiek? Na co?
16. Którą z klasycznych powieści każdy powinien przeczytać?
17. Wyobraź sobie, że jesteś bibliotekarzem. Poleć książkę osobie, która chciałaby, czytając, dobrze się bawić.
18. Czytaliście książkę, której okładka zupełnie nie pasuje do treści?
19. Jakie książki literatury faktu warto przeczytać?
20. Bohater literacki, którego nie lubisz, to…
21. Masz ulubiony wiersz? A może cały tomik poezji?
22. Czytasz pozycje z gatunku literatura słowiańska? Polecisz coś?
23. Ile najwięcej razy czytaliście ten sam tytuł i co to było?
24. Od jakiego tytułu zaczniesz rok 2022?

Celem akcji było stworzenie miejsca, w którym można swobodnie wypowiedzieć się o przeczytanych książkach, wysłuchanych audiobookach. To, że przedsięwzięcie miało miejsce w Internecie, dało poczucie swobody użytkownikom. Po pierwsze odszedł stres związany z sytuacją pandemiczną, po drugie – każdy mógł się wypowiadać tyle razy, ile chciał, z jaką

chciał częstotliwością, i o tej porze dnia i nocy, która była dla niego najdogodniejsza. Ominięto również kwestie formalne – można było wypowiadać się anonimowo, nie trzeba było się przedstawiać, tłumaczyć pochodzenia czy zainteresowań. Tym, co miało łączyć tę zróżnicowaną grupę uczestników, było czerpanie przyjemności z czytania oraz dyskusji na temat literatury.

Tak akcję „Odliczaj z Akademicką" skomentowali jej najaktywniejsi uczestnicy:

NATALIA: *Wasza wspaniała akcja pozwoliła mi na chwilę powrócić do lat dzieciństwa, powspominać najcudowniejsze chwile i osoby, które mnie wtedy otaczały. Bardzo Wam za to dziękuję!!! Jesteście najlepsi!*

MLODA TESTERKA: *Kalendarz inny niż wszystkie tego typu. Ciekawy, zabawny i wymagający zaangażowania. Pozwala przy tym poznać opinię innych osób, poszerzyć horyzonty i wrócić do przyjemnych chwil z książką.*

MAŁGORZATA: Świetna akcja!!! *Gratuluję pomysłodawcom i bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom. Aż szkoda, że to już koniec. Czekamy na kolejne pomysły... Super, że potwierdzone zostało to, o czym my – uczestnicy akcji wiemy, że są ludzie, dla których jest nadal ważne czytanie książek.*

PAULINA: Świetny kalendarz adwentowy. Te *tradycyjne, czekoladowe, też są ok, ale wymiana doświadczeń na temat przeczytanej i nieprzeczytanej literatury dostarczyła dużo więcej pozytywnych wrażeń.*

ANNA: *Uwielbiam tego typu wymianę opinii, to wspaniała inicjatywa, dzięki której lista książek do przeczytania zrobiła się dłuższa. Fajnie było powspominać przeczytane książki i wrócić do każdego* z tych literackich światów. *Dziękuję Bibliotece Akademickiej PSW w Białej Podlaskiej!*

JUSTYNA: *Oczywiście, kilka nowych pozycji jest w planach do przeczytania na 2022 rok. Dzięki Wam uświadomiłam sobie, że trzeba trochę szerzej spojrzeć na książkę, np. czy okładka odpowiada treści, że o słowiańskich książkach nie wiem nic...*

MAŁGOSIA: *Bardzo przyjemna inicjatywa. Można było powspominać książki, a wraz z nimi fajne wydarzenia w życiu. Super!*

ANETA: *Ta akcja pozwoliła mi na nowo spojrzeć na książki, wyłoniła wiele ciekawych tytułów,* o których nie miałam pojęcia i które warto przeczytać. Poznałam wypowiedzi osób, które były ciekawe i dobrze się je czytało. Oby takich akcji więcej.

KINGA: *Akcja super! Bardzo ciekawa ! Nigdy wcześniej się z taką formą kalendarza adwentowego nie spotkałam! Pozwoliła wrócić myślami do książek, które kiedyś mi towarzyszyły, towarzyszą i będą towarzyszyć w przyszłości. Czytając komentarze innych, poznałam również nowe tytuły,* z którymi *wcześniej się nie spotkałam.*

IZABELA: *Bardzo ciekawa akcja, która pozwoliła zajrzeć na półkę z książkami, nawet z tymi, których dawno nie odwiedzałam. Zastanawianie się nad odpowiedziami trwało chwilę i wymagało czasem niezłej kreatywności, chociaż nie na wszystkie pytania odpowiadałam, to i tak cieszę się, że wzięłam udział. Gratulacje dla Akademickiej!*

MARZENA: *Zdecydowanie bardzo dobrze spędzony czas. Po kilku dniach zaczynałam czekać na temat dnia i z ciekawością czytałam każdy wpis. Poznałam nowe tytuły, przypomniałam sobie te, które kiedyś czytałam. Z zainteresowaniem czytałam wszystkie opinie. I co najważniejsze, czułam pozytywną energię wśród uczestników. I to jest wartość dodana tych „spotkań". Dziękuję i do zobaczenia.*

URSZULA: *Energia grupy to dużo więcej niż sama wymiana informacji i odpowiadanie na pytanie dnia. Najfajniejsze było, kiedy ktoś pisał „też tak mam/czuję/lubię".*

JAKUB: *Bardzo dobra inicjatywa. Można było wrócić wspomnieniami do przeczytanych książek, udzielać kreatywnych wypowiedzi, mam nadzieję, że w przyszłym roku ponownie będzie taki konkurs zorganizowany.*

ULA: Świetny pomysł na świąteczne odliczanie połączone z chwilą refleksji nad tym, co nas łączy *– nad książkami. Niezależnie od wiary, przekonań, wartości życzę Organizatorom i wszystkim uczestnikom dobrego czasu Świąt, połączonego z odpoczynkiem (oczywiście nie odpoczynkiem od czytania). Pozdrawiam z Lublina.*

GOSIA: *Z radością uczestniczyłam w odliczaniu z Akademicką, zwłaszcza że był to mój jedyny kalendarz adwentowy w tym roku. Także, Moniko Gościk, ukłon za to, że miałam taki kalendarz na wyciągnięcie ręki. A wszystkim uczestnikom szczerze dziękuję za inspiracje, mam w związku z tym nowe plany czytelnicze na rok następny.*

KATARZYNA: Świetna zabawa. *Z szeroko otwartymi oczami czytałam kolejne wpisy uczestników akcji. Uświadomiłam sobie, jak mało tytułów za mną, a jaki ogrom ciekawych przede mną. Nic to, 2022 będzie obfitował w pozycje właśnie poznane dzięki tej cudownej akcji Biblioteki Akademickiej PSW w Białej Podlaskiej.*

ANNA: *Uwielbiam tego typu wymianę opinii, to wspaniała inicjatywa, dzięki której lista książek do przeczytania zrobiła się dłuższa. Fajnie było powspominać przeczytane książki i wrócić do każdego z tych literackich światów. Dziękuję Bibliotece Akademickiej PSW w Białej Podlaskiej!*

Teoria Raya Oldenburga, według której życie każdego człowieka toczy się w trzech przestrzeniach: domu, pracy i „trzecim miejscu", służącym odpoczynkowi i interakcjom z innymi członkami społeczeństwa, idealnie wpisuje się w misję Biblioteki Akademii Bialskiej.

mgr Monika Gościk
Biblioteka Akademii Bialskiej

PIĘKNO – JEDNO Z IMION BOGA

Ze świętami jest kłopot. Najpierw dlatego, że świąt jest bardzo wiele, a gdy ciągle się słyszy o jakimś święcie, to święto przestaje nim być. W naszych głowach oczywiście, bo powszednieje, staje się nijakie i coraz mniej wyczekiwane. Kłopot ze świętowaniem jest też inny. Takie dni obrosły w rutynę i tradycję. To zaś sprawiło, że momenty, za którymi kiedyś się tęskniło, stały się mocno wypłukane z głębi i należnego im piękna. Zostały po nich błyskotki, światełka i zajączki z czekolady.

Święta kiedyś były oczekiwane zupełnie inaczej. Trudno się dziwić, że obecnie jest nam trudniej, gdy świąteczny czas w sklepach zaczyna się kilka miesięcy wcześniej, gdy w naszych domach centralnym punktem świąt jest mycie okien, pieczenie ciast i tradycyjna rodzinna sprzeczka, a kalendarz co drugi dzień pokazuje nam święto, które zaczyna dziwić. Święto bezpańskiego kota, święto chodzenia w dwóch różnych skarpetkach, święto zagadywania do obcych ludzi czy święto hulajnogi. Taki wachlarz wybija z oczekiwania na coś naprawdę ważnego. Sprowadza się do formy zabawy i ciekawostki dnia.

To wszystko i wiele innych przyczyn tu nieopisanych sprawia, że również prawdziwe święta – te święte od początku – przestają nieść taki bagaż emocji i właściwych refleksji. Coraz częściej widzimy je zwyczajnie jako czas wolny, odreagowanie od pracy, spotkanie rodzinne i smaczne jedzenie. Jak w takim razie dobrze przeżyć Święta Wielkanocne? Czy należałoby coś zmienić w sobie, aby taki czas stał się owocny – w końcu lub po raz pierwszy? Bez wątpienia te święta są najważniejsze dla chrześcijan. Bóg pokonał śmierć, grzech i szatana. Powstał z martwych, tak jak zapowiadał. Skoro tak, to warto zastanowić się choć przez chwilę, czy świętujemy jeszcze prawdziwie, czy święta zostały w naszych rodzinach i sercach już tylko z nazwy.

Spróbujmy zdać sobie sprawę z podstawowej misji Jezusa. Przyszedł na świat, by zagubiony w grzechach człowiek, który sam nie może zmienić swojej duchowej kondycji, został przez Niego zbawiony. To wymagało swoistej zamiany ról. Bóg, który z natury swojej jest duchem, stał się człowiekiem. Bóg, który z natury swojej jest miłością, stał się grzechem. Dzięki temu człowiek, który był grzeszny, dostał możliwość bycia świętym, a zatem ostatecznie zamieszkania w niebie na wieki. Człowiek, który powinien ponieść śmierć, zyskał życie. Jezus wziął na swoje ramiona krzyż, który nie był Jego, co było dowodem największej miłości i miłosierdzia, za które człowiek może tylko dziękować i tym w zasadzie jest każda Eucharystia.

Wielkanoc jest świętowaniem nocy, która była wielka. Świętujemy zwycięstwo Boga i otwarcie dla nas królestwa Bożego. Świętujemy Bożą dobroć, łaskawość i miłość do ludzkości. Świętujemy coś, o czym nigdy nie chcemy zapomnieć, ale nie tylko. Świętujemy także po to, aby przypomnieć sobie, że walka o naszą duszę wciąż się toczy. Próbujemy więc w czasie świąt zbadać własne serce i zobaczyć, czy idziemy właściwą drogą, czy zależy nam na świętości, dla której Jezus poświęcił się na krzyżu, i w końcu czy zmartwychwstanie Pana traktujemy jako wyznanie wiary i prawdę, czy już jedynie jako bajkę albo opowiastkę lub mit.

Być może istotą Wielkanocy jest osobiste podejście do tego święta. Łatwo mówić, że „Chrystus nas… odkupił, zbawił, wyswobodził". Nie jesteśmy jednak tylko tłumem ani tłem do historii o wielkim Bogu. Jesteśmy cenni, mamy imię i życie każdego z nas jest dla Boga pamiątką Jego śmierci i zmartwychwstania. Osobiste podejście do tych wydarzeń sprawia, że nasza historia, którą budujemy w codzienności, staje się jednocześnie opowieścią o rozwijającej się relacji z Bogiem. Przecież świętowanie osobistych spraw, jak urodziny, imieniny, zdana matura czy prawo jazdy, jest naturalne i przychodzi nam wręcz spontanicznie. Z wiarą i osobistą relacją z Bogiem jest podobnie. Świadomość, że Bóg zrobił coś dla mnie, konkretnie dla mnie, sprawia, że życie staje się inne. Bez wątpienia lepsze, radosne, sensowne. Wtedy właśnie święta przestają być kłopotliwe. Stają się piękne. Piękno zaś nigdy nie jest kłopotem, a zawsze zachwytem. Jest jednym z imion Boga.

Całej społeczności akademickiej życzę Świąt, które pozwolą to piękno zobaczyć.

ks. dr Tomasz Cabaj
duszpasterz akademicki

DODATEK STUDENCKI

te wiosenne, coraz piękniejsze i cieplejsze dni zachęcam do zapoznania się z artykułami naszych studentów. Znajdziecie tam między innymi kilka słów o działalności charytatywnej Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego oraz o tym, jak odkryć siebie w nowym kole Kurtyna. Nasi chętni do działania studenci nie znają granic w rozwijaniu swojej pasji, kreatywności i w zaangażowaniu w działalność przeróżnych organizacji studenckich.

Marlena Bliźniuk
pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
3 rok

„Każdy gest, nawet ten najdrobniejszy – zmienia świat, czyjś świat…"

O DZIAŁALNOŚCI CHARYTATYWNEJ UCZELNIANEJ RADY SAMORZĄDU STUDENCKIEGO SŁÓW KILKA

Swoją przygodę w Radzie Samorządu Studenckiego rozpoczęłam na pierwszym roku studiów. Odkąd pamiętam, miałam ogromne pokłady chęci oraz kreatywności, jeśli chodzi o działanie dla dobra ogółu. Jednak to właśnie Samorząd Studencki otworzył mi oczy na całkowicie nowy wymiar bycia samorządowcem.



Będąc członkiem Rady, jesteś nie tylko pomysłodawcą i realizatorem wielu akcji, ale także świadkiem dokonywania się wielkich rzeczy! Pewnie jako zwykli studenci często nie dostrzegacie tego na pierwszy rzut oka, ale faktycznie tak jest.

Większość akcji organizowanych przez Uczelnianą Radę Samorządu Studenckiego – czy to rozgrywki sportowe, wydarzenia kulturowe, czy też zbiórki same w sobie – mają zazwyczaj wymiar charytatywny. Organizując akcję, mamy na celu nie tylko dobrą zabawę czy zrzeszenie braci studenckiej, ale też niesienie pomocy tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Od początku bieżącego roku akademickiego nasza URSS zorganizowała już 3 zbiórki charytatywne: zbiórkę żywności dla

czworonogów ze Schroniska Azyl w Białej Podlaskiej, zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kozuli oraz zbiórkę artykułów użytku codziennego dla Domowego Szpitala w Białej Podlaskiej. Każda z tych zbiórek nie odbyłaby się bez ogromnych i przepełnionych miłością i empatią serc studentów oraz pracowników naszej uczelni. Odkąd pamiętam, żadna zorganizowana przez nas zbiórka nie zakończyła się porażką – wręcz przeciwnie, zawsze zaskoczeni jesteśmy ofiarnością naszych studentów oraz chęcią niesienia pomocy innym.

Cieszymy się, że jako przedstawiciele braci studenckiej ABNS mamy możliwość niesienia pomoc tam, gdzie jej najbardziej potrzeba. Organizacja zbiórki to wbrew pozorom ogrom pracy, począwszy od wyboru organizacji, dla której zbiórka będzie przeprowadzona, poprzez harmonogram przeprowadzenia zbiórki, po samo dostarczenie darów. Jednak cały ten trud pracy jest całkowicie rekompensowany, gdy możemy zobaczyć radość oraz wzruszenie w oczach obdarowanych. Często poznajemy przy tym całą masę historii, które chwytają za serce i które często pociągają za sobą wiele emocji.

Jedną z akcji, która utkwiła mi szczególnie w pamięci i sercu, była zbiórka artykułów plastycznych na terapię zajęciową oraz artykułów użytku codziennego dla mieszkańców DPS w Kozuli. Mieliśmy ogromne wątpliwości, czy będzie w uczelni zainteresowanie zbiórką, ponieważ był to okres przedświąteczny, który obfitował w niezliczoną ilość akcji charytatywnych organizowanych przez różne jednostki uczelniane. Jednak zawsze przy organizacji jakiejkolwiek zbiórki mamy płomyk nadziei, który nie gaśnie i mobilizuje do promowania zbiórki. Gdy zebraliśmy rzeczy i zaczęliśmy je pakować do auta, zauważyliśmy, ile tak naprawdę artykułów udało nam się zebrać. Gdy zajechaliśmy na miejsce, aby dostarczyć zebrane dary, w drzwiach zobaczyliśmy uśmiechnięte twarze dyrekcji, pracowników oraz podopiecznych. Nie obyło się bez wyrazów wdzięczności, krótkiej pogawędki, wspólnego zdjęcia oraz rozmowy o dalszych planach i marzeniach mieszkańców. Najpiękniejszy jednak był moment, gdy mieszkańcy ujrzeli rzeczy, które były w paczkach. Tak jak wcześniej wspomniałam, były to rzeczy codziennego użytku oraz artykuły plastyczne. Mogłoby się wydawać, że to przecież nic takiego, rzeczy jak każda inne, możliwe do zdobycia bez problemu. Jednak na twarzy tych ludzi było widać radość niemalże jak u małych dzieci!

To niesamowite szczęście móc widzieć jaki obraz. Obraz, który zapada na bardzo długi czas w sercu oraz pamięci! Mamy również ogromne szczęście, że studiujemy właśnie w ABNS – w miejscu, gdzie władze mają otwarte serca i wyrażają zawsze swoją aprobatę dla organizowanych zbiórek, gdzie studenci oraz pracownicy szczodrze zapełniają pojemniki przeznaczone na zbiórkę.

W tym miejscu dziękujemy Państwu, zarówno każdemu z osobna, jak i wszystkim razem tworzącym tę piękną społeczność ABNS, za Wasze hojne serca. Zachęcamy do śledzenia naszych mediów społecznościowych – niebawem pojawią się kolejne informacje o szykowanych akcjach oraz zbiórkach!

Magdalena Borysiuk
członek URSS PSW
studentka III roku
finansów i rachunkowości

KURTYNA. JAK ODSŁONIĆ SWÓJ TALENT?

Czasami jeden mały krok wystarczy, by się przełamać i odnaleźć w sobie coś wspaniałego. Niewątpliwie każdy zmagał się kiedyś z pytaniem w swojej głowie „Czy mam jakiś talent?". Zanim pośpieszę z odpowiedzią, słowami wstępu opowiem Wam pewną historię.

Na pewno każdy, przechadzając się po murach naszej uczelni, widział wielu ludzi. Nie byłoby w tym dziwnego, gdyby nie fakt, że każdy z nas ma w sobie coś z artysty. Każdy ma swój styl, swoje miejsce i swój świat. A co w momencie, kiedy zacznie dzielić się z ludźmi tym wszystkim, co ma w sobie?

Ma to po części związek ze mną. Nieraz pytałam samej siebie: „Jaki talent posiadam? Co może mnie zainteresować na tyle, by nazwać to pasją?". Bardzo długo błądziłam i szukałam odpowiedzi, dopóki nie poszłam na swój pierwszy w życiu casting do musicalu pt. „Mamma Mia PSW Edition", wystawionego przez Uczelnianą Radę Samorządu Studenckiego naszej uczelni. Byłam przejęta, a zarazem podekscytowana, bo zawsze chciałam sprawdzić się jako aktorka, co okazało się do-

piero początkiem mojego odkrywania tego, co w sobie mam. Parę miesięcy po musicalu odkryłam również moje zamiłowanie do śpiewu. Bardzo się zdziwiłam, gdy usłyszałam, że wychodzi mi to całkiem nieźle. A teraz… Przeszłam swój kolejny casting, tym razem do innego musicalu, organizowanego pod skrzydłami Studenckiego Koła Naukowego „Kurtyna", którego, UWAGA, jestem członkiem – i poprzez bycie jednocześnie w Zarządzie Koła spełniam swoje kolejne marzenie.

Dlaczego piszę to wszystko? Myślę, że większość z Was zna już odpowiedź. Każdy od czegoś zaczyna. Małymi krokami pnie się do góry po swojej piramidzie ambicji i się spełnia. Należy pamiętać, że nie każdy urodził się ze zdolnościami artystycznymi. Nasze koło skupia studentów z całej społeczności akademickiej. Nie jesteśmy nastawieni na jeden kierunek działań, dlatego ponad 50 członków odnajduje tu swoje miejsce i dzieli się swoją pasją, zaangażowaniem i pomysłami. Na spotkaniach i byciu w ciągłym kontakcie ze studentami dowiaduję się o nich coraz to nowych rzeczy i wiem, co im w duszy gra. Członkowie SKN Kurtyna odsłaniają coraz to mocniejsze karty, zaskakują nas swoimi zamiłowaniami i umiejętnościami.

Zaczynaliśmy pomału, pod opieką mgr Karoliny Sienkiewicz oraz mgr Martyny Lichaczewskiej-Ziemby. Założyliśmy stronę na Facebooku poświęconą Kurtynie, zorganizowaliśmy konkurs poetycki. Pod okiem przewodniczącej koła Marleny Bliźniuk cyklicznie wstawiane są posty z tematyką związaną z działalnością naszego koła. Wielu naszych członków charakteryzuje się także „lekkim piórem" i to oni tworzą coraz to ciekawsze treści, by pobudzić całą społeczność akademicką.

Najbardziej napawa mnie dumą nasz największy projekt, którym jest wystawienie musicalu „Grease ABNS Edition". Jest to duże przedsięwzięcie, które skupia wielu ludzi, robiących, co w ich mocy, przy jego



organizacji. Mam motylki w brzuchu i czuję podekscytowanie, gdy myślę o wystawieniu czegoś tak kultowego. Jestem już myślami przy premierze, która zbliża się wielkimi krokami. Będzie to wiosna. Tak samo jak cała przyroda budzi się do życia, tak my ruszymy z czymś tak wielkim i wspaniałym. Nie zdradzę już nic więcej, odsyłam czytelników do śledzenia naszych poczynań i wypatrujcie nas na korytarzach, bo być może za rogiem jest ktoś pozornie „cichy", kto ukrywa wielką moc i pragnie ją nam ujawnić.

Aleksandra Myśliwiec
pedagogika przedszkolna
i wczesnoszkolna
III rok

Answer key:

Odpowiedzi do zadań ze str. 35

1.1 F
1.2 F
1.3 F
1.4 T
1.5 T
1.6 F
1.7 F

2.1 studying, translator
2.2 kindergarten, school
2.3 foreigners, Russian, language
2.4 stay, vocabulary, skills
2.5 semester, studies

3.1 projects
3.2 conversation
3.3 words
3.4 translator
3.5 languages
3.6 translations
3.7 truth
3.8 learn
3.9 correspondence
3.10 subject

AKADEMIA BIALSKA
NAUK STOSOWANYCH im. JANA PAWŁA II

NAJLEPSZE STUDIA DLA CIEBIE

STUDIA I STOPNIA INŻYNIERSKIE

- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
- ROLNICTWO
- ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU - **Już wkrótce!**

STUDIA I STOPNIA LICENCJACKIE

- BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE
- EKONOMIA
- DIETETYKA
- FILOLOGIA ANGIELSKA
- FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
- PEDAGOGIKA
- PIELĘGNIARSTWO
- RATOWNICTWO MEDYCZNE
- SOCJOLOGIA
- TURYSTYKA I REKREACJA
- ZARZĄDZANIE
- POŁOŻNICTWO
- RUSYCYSTYKA - **Już wkrótce!**

STUDIA II STOPNIA MAGISTERSKIE UZUPEŁNIAJĄCE

- BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE
- EKONOMIA
- FILOLOGIA ANGIELSKA
- PIELĘGNIARSTWO
- TURYSTYKA I REKREACJA
- ZDROWIE PUBLICZNE
- EKOINFORMATYKA - **Już wkrótce!**

STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE

- FIZJOTERAPIA
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA

STUDIA I STOPNIA LICENCJACKIE W JĘZYKU ANGIELSKIM

- COMPUTER SCIENCE
- NURSING
- TOURISM AND RECREATION

BEZPŁATNE KSZTAŁCENIE

WYSOKIE STYPENDIA

tel. 83 344 99 30 www.akademiabialska.pl